Nr. 255. Sroda, 9 Listopada 1892. Rok 82

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innch państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował pomocnika lasowego Klemensa Dyszyńskiego w Peczeniżynie, leśniczym III klasy w Hryniawie.

Waleryan Dzieślewski złożył dnia 2 listopada b. r. przepisaną przysięgę służbową jako inżynier budowy i geometra z upoważnieniem rządowem, z siedzibą urzędową we Lwowie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Aby podkowaczom, którzy nie uczęszczali na półroczny kurs podkowania w szkole kucia koni, ułatwić uzyskanie świadectwa zdatności w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27 sierpnia 1873 Dz. u. p. Nr. 140, ustanawia się w ślad tut. rozporządzenia, z dnia 22 września 1884 l. 58.465 komisye egzaminacyjne we Lwowie, Krakowie, Wadowicach, Bochni, Tarnowie, Jarosławiu, Śniatynie i Tarnopolu.

Egzamina dla tych podkowaczy odbędą się w drugiej połowie grudnia b. r., a kandydaci mają zgłosić się do egzaminu **najpóźniej do końca listopada b. r.** w c. k. Namiestnictwie, dołączając do podania:

a) świadectwo, że wyuczyli się rzemiosła porządnie (świadectwo wyzwolin, Lehrbrief) i

b) dowód, że najmniej przez trzy lata byli czeladnikami.

Nadto należy wymienić w podaniu miejscowość, w której kandydat pragnie przystąpić do egzaminu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 listopada.

Preliminarz państwowy na rok 1893.

Jak wiadomo, p. Minister skarbu dr. Steinbach, zaraz na pierwszem posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył preliminarz budżetowy na r. 1893 i objaśnił go wyczerpującym wywodem, zamieszczonym we wczorajszym numerze. Dzisiaj podajemy część tego obszernego elaboratu, którego całość świadczy o zadowalającym w ogóle stanie finansów austryackich, nie tylko bowiem nie ma na rok przyszły żadnego niedoboru, lecz owszem preliminarz zamyka się dość znaczną nadwyżką. Podobnie pomyślny wynik wykazuje obecnie w Europie jedynie Anglia.

Lecz przystępujemy do rzeczy:

I.

Budżet na r. 1893 wykazuje ogólne zapotrzebowanie w sumie 608,684.794 zł. Ogól ne zapotrzebowanie na rok 1892 było zaczone ustawą finansową w sumie 583,947.553 zł.

W skutek zezwolonych osobnemi ustawami w ciągu r. 1892 wydatków na nadzwyczajne zapomogi dla funkcyonaryuszów państwowych, na budowę kolei żelaznej Stanisławów-Woronienka, na wydatki połączone z zarządem dóbr państwowych Nadwórna, dalej na subwencyonowanie Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, następnie na wsparcia ludności z okazyi klęsk elementarnych, powyższe zapotrzebowanie podniosło się o 2,361.060 zł.

Porównawszy zrektyfikowane zapotrzebowanie na rok 1892 w sumie 586,308.613 zł. z zapotrzebowaniem na rok 1893 w sumie 608,684,794 zł., okazuje się, że wydatki na rok 1893 są większe o 22,376.181 zł.

Z pierwszych pięciu rozdziałów preliminarza na r. 1893 wykazuje rozdział „Rada państwa“ znaczne różnice.

Zapotrzebowanie na Radę państwa jest wyższe o 84.469 zł. Wprawdzie w *ordinarium* zapotrzebowanie jest mniejsze o 15.831 zł., a to głównie w skutek tej okoliczności, że Delegacye będą obradowały w roku 1893 w Wiedniu, w *extraordinarium* wszakże znajduje się większe zapotrzebowanie 100 300 zł., w skutek wstawienia kredytu 100.000 zł., tytułem pierwszej raty preliminowanych okrągło na 250.000 zł. ogólnych kosztów, połączonych z budową nowego gmachu dla Delegacyi austryackiej w Budapeszcie. Ogólne zapotrzebowanie, jakie w myśl preliminarza dla spraw wspólnych pokryć ma w r. 1893 ta połowa Monarchii z uwzględnieniem już nadwyżek cłowych. wynosi 107,396.774 zł.

W porównaniu z kredytem zezwolonym na r. 1892 tytułem przyczynienia się do pokrycia wspólnych wydatków, który to kredyt wynosił 104,474.350 zł. okazuje się wyższe zapotrzebowanie o 2,922.424 zł.

Po odrąceniu nadwyżek cłowych, przypadnie na właściwe przyczynienie się do wspólnych wydatków, włącznie z kosztami okupacyi Bośnii i Hercegowiny suma 70,296 474 zł. tedy w porównaniu z r. 1892 o 1,251.124 zł. więcej.

Przy Ministerstwie **spraw wewnętrznych** zapotrzebowanie w porównaniu z preliminarzem na rok 1892 jest na rok 1893 większe o 765.250 zł.

Przedewszystkiem należy tu podnieść większe zapotrzebowanie w sumie 300.106 zł. na bezpieczeństwo publiczne w pojedynczych krajach. Większe to zapotrzebowanie jest wszakże w przeważnej części wynikiem potrzeby pomnożenia personalu wiedeńskiej władzy policyjnej i straży bezpieczeństwa, spowodowanego rozszerzeniem rejonu gminy wiedeńskiej.

Zapotrzebowanie na polityczną administracyę w krajach koronnych jest większe o 191.448 zł., a to skutkiem różnych nowych systemizowań we właściwej politycznej służbie, niemniej większego uwzględnienia żądań zarządu sanitarnego.

Większe zapotrzebowanie w sumie 92.615 zł. na budowle dróg, jest częścią następstwem zwiększenia się kosztów konserwacyi dróg, a to skutkiem rozszerzenia państwowej sieci dróg, częścią wydatków na zakładanie nowych dróg i mostów w Galicyi.

Zapotrzebowanie na budowle wodne preliminowano więcej o 91.435 zł., głównie skutkiem przyczynienia się do kosztów budowy szluz i tam na Renie w Vorarlbergu, oraz skutkiem podwyższenia subwencyi państwowej na regulacyę Wełtawy.

Przy **Ministerstwie obrony krajowej** większe zapotrzebowanie wynosi 500.983 zł.

Z tego przypada 55.078 zł. na wojskową straż policyjną, a 409.863 zł. na żandarmeryę, głównie w skutek powiększenia stanu oficerów i szeregowców straży wojskowo-policyjnej i żandarmeryi w Galicyi.

Zapotrzebowanie na obronę krajową jest większe o 32.827 zł., albowiem gdy *ordinarium* wykazuje większe zapotrzebowanie w sumie 1,053.469 zł., *extraordinarium* wykazuje mniejsze zapotrzebowanie w sumie 1,020.642 zł.

Większe zapotrzebowanie w *ordinarium* spowodowane zostało głównie podwyższeniem stanu kadr kompanij wojsk pieszych obrony krajowej o jednego oficera i 17 szeregowców,

---

7)

BUNTOWNICA.

NOWELLA.

Napisał

Fr. Rawita.

III.

(Ciąg dalszy).

Przygotował wreszcie wszystko co potrzeba, usiadł i znowu mechanicznie począł mięszać farby, patrząc na nią.

W końcu zebrał się na odwagę.

— Ta kalina przeszkadzać mi będzie malować....

— Rzucę ją.

— O, nie, nie!

— Nie lubi pan wracać do dawnego pseudonimu?

— Po co?

— Ten pseudonim przypomina chwile dzieciństwa, takie jasne i wesołe, że mi ich szkoda.

— Wróci szczęście, wróci.... — odpowiedziała mu słowami poety.

Wydało mu się, że z niego żartuje.

— Pani może o tem mówić spokojnie....

— Dla czego? — spytała zdziwiona.

Stach ciągnął dalej z goryczą:

— Opuścisz pani wkrótce kraj.... a na południu palmy i banany nie przypomną pani nawet naszych łanów smutnych, piasków szarych, lasów zielonych.

Antosia podniosła na niego oczy.

— Panie Stanisławie! Czy pan na sery o w to wierzysz?

Przeszywała go spojrzeniem swojem i mięszała powagą.

— Przepraszam panią, że śmiem o tem mówić.... są to sprawy tak osobiste.... — mówił zmięszany.

Przerwał nagle.

— Ale pani się na mnie nie gniewa?

— Nie, nie gniewam się.... chcę tylko wiedzieć zkąd pan do takich wniosków dochodzisz?

— Słyszałem niejednokrotnie w sąsiedztwie.... mama pokazywała fotografię narzeczonego pani....

Zaśmiała się przymusowym śmiechem.

— Ach, mama.... Mama nic jeszcze o tem nie wie, że tego pana ja nienawidzę, nie-na-widzę.... — mówiła z akcentem.

Nadeszła właśnie mama i rozmowa przerwała się. Pani Krapotkiewiczowa usiadła z tyłu za Antosią tak, że miała przed sobą stalugę i Stacha, który czując na sobie ciężar jej spojrzeń malował z gorączkowym pospiechem, skupiony i milczący.

Godzina posiedzenia minęła. Przez cały czas Stanisław malował tylko suknię. Antosia, zwrócona plecami do mamy szpilećzką kreśliła jakieś znaki na listku kaliny.

Wracali do domu. Mama wyprzedziła ich. Zostali na werandzie sami. Oboje byli pomięszani i smutni. Szczersza rozmowa nawiązać się nie mogła.

— Takie i moje losy — zauważył sentymentalnie — jak tej kaliny: zwiędnie i zmarnieje....

— Gałązka zwiędnie i zmarnieje — to prawda, ale cóż to ma do losu człowieka?

— Nic.... wiem o tem, ale jakieś niewesołe myśli same się nasuwają....

— To je odsunąć.... w życie trzeba patrzeć z nadzieją i wiarą. Chcę pana widzieć takim, jakim znałam z ławy uniwersyteckiej.

— Przeszłość nie wraca....

— Ale w dalszym ciągu tworzy przyszłość....

Wahała się, słowa jej zamierały na ustach. Pragnęła jeszcze coś powiedzieć widocznie.

— Nie wierzy pan w to?

— Chciałbym wierzyć.

— Więc na znak wiary weź pan nazad swoją kalinę....

Podała mu trzymaną w ręku gałązkę. Stach ujął ją skwapliwie i w rękę Antosię pocałował. Podniósł na nią oczy — miała łzy na rzęsach.

Nie domyślał się co te łzy znaczą.

Wtem spojrzenie jego padło na kalinę. Rzucił okiem na listek i — oniemiał. Przeczytał wyraźnie: kocham ciebie.

Wzruszyło go to do głębi. Nie wiedział co myśleć, co mówić.

— Panno Antonino, czy to tylko prawda? Czy to być może? Do kogo się to stosuje?

Antosia nie odpowiedziała na te pytania bezpośrednio.

— Niech mi pan tylko nie mówi, że kocham jego.... On jest moim złym duchem, z którym się rozstać nie mogę, który mię męczy i prześladuje. Spojrzała na niego błagalnie.

— Proszę tylko słowom moim wierzyć.... tym, które powiedziałam i tym które napisałam.

— O, panno Antonino! ile mi pani szczęścia daje....

— Chciałabym dać.... może je znajdziemy oboje — tylko miejmy wiarę i nadzieję.

On spoważniał nagle. Nachylił się i kilkakrotnie z uczuciem rękę jej pocałował. Jakaś nadzieja rozjaśniła mu nagle duszę.

— Znajdziemy pani.... Szczęście nie dla tych, którzy się bawią, lecz dla tych, którzy pracują.

IV.

Chwila ta zbliżyła ich. Wspomnienia lat dziecinnych, spędzonych razem były tym łącznikiem, który spajał ich coraz serdeczniejszym węzłem. Malowanie portretu szło wprawdzie ku końcowi, ale przedłużały się posiedzenia, wykończenie postępowało powoli, a długie i żywe rozmowy pozwalały obojgu łatwiej i lepiej poznawać siebie.

Pani Krapotkiewiczowa, zajęta myślą o Le Brunie, o jego świetnych koligacyach i jeszcze świetniejszą nadzieją na przyszłość córki, która kiedyś miała zająć w Paryżu wysokie stanowisko towarzyskie obok pierwszorzędnych potentatów arystokracyi i rządu, niezwracała wcale uwagi na ożywienie się Antosi. Przypisywała ta wpływom swojej wymowy, pogodzeniu się z losem, wreszcie miłości dla Le Brun'a, w którą wierzyła.

W tym czasie prowadziła, jak zawsze, korespondencyę z narzeczonym swojej córki, jak nazywała Le Brun'a i namiętne ustępy, pełne teatralnego patosu na temat miłości i wierności, komunikowała Antosi. Antosia przyjmowała zwierzenia matki obojętnie, listów czytywać nie chciała i w ogóle zachowywała się ozięble, dając w ten sposób do poznania matce, że jej projektów nie bierze na seryo.

Tymczasem zbliżała się chwila stanowcza. Stach kończył portret — w ten sposób tracił niejako prawo do dalszego pobytu w Bożej Woli i zresztą należało stanowisko swoje względem Antosi wyjaśnić w obec matki.

Wypadek dopomógł do tego.

Stach dokończał właśnie tła obrazu. Matka z córką siedziały na werandzie, zajęte jakąś ręczną robótką i obydwie patrzyły na pracującego w perspektywie alei Stacha.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dalej skutkiem podwyższenia stanu kadr kawaleryi, oficerów obrony krajowej dla sądownictwa, niemniej urzędników intendantury, a wreszcie w skutek większych wydatków na amunicyę przy ćwiczeniach, spowodowanych wyższemi cenami nowozaprowadzonego prochu bezdymnego.

W *extraordinarium* na r. 1893 nie znachodzi się już wydatek w sumie 3,250.502 zł., jaki znajdował się jeszcze w preliminarzu na rok 1892, a to na zakupno karabinów repetierowych, albowiem obecnie cała obrona krajowa posiada już nową broń.

Natomiast zachodzi potrzeba żądania 1,642.002 zł. na zaprowadzenie bezdymnego prochu i połączonego z tem przerobienia karabinów, dalej 411.825 zł. na zakupno mundurów i rynsztunków, koniecznych skutkiem podwyższenia stanu wojennego, wreszcie 200.000 zł. na niezbędne przenośne namioty.

Sprawy parlamentarne.

(*Z Koła polskiego. — Posiedzenie komisyi budżetowej. — Komisye: podatkowa i dla nowego kodeksu karnego*).

Koło polskie odbyło d. 6 b. m. pierwsze posiedzenie. Na wstępie przewodniczący p. Jaworski uczynił następujący wniosek:

„Koło polskie wyraża życzenie, aby dążyć do tego, iżby budżet państwowy na rok 1893 uchwalony był, o ile możności przed końcem 1892 r.; poleca więc polskim członkom komisyi budżetowej, aby w tym kierunku działali, pozostawiając im dalsze oznaczenie podczas obrad komisyi budżetowej sposobu, w który ten cel osiągnięty być ma".

Nad tym wnioskiem rozwinęły się dość długie rozprawy, w których wzięli udział p. dr. Rutowski, Jędrzejowicz, Szczepanowski, Chrzanowski, dr. Roszkowski, dr. Madeyski, Abrahamowicz i dr. Kozłowski.

Ostatecznie przyjęło Koło jednomyślnie następujący wniosek, skombinowany przez przewodniczącego p. Jaworskiego z jego wniosku, oraz z dodatku posła Chrzanowskiego i z żądania, aby nie oznaczać terminu:

„Koło wyraża życzenie, aby dążyć do tego, iżby budżet państwowy na rok 1893 uchwalić rychło przy przyjęciu postępowania przyspieszonego, ale bez żadnej ujmy w wykonaniu przez Izbę prawa skontrolowania wszystkich gałęzi administracyi przy uchwalaniu budżetu wydatków i dochodów; poleca więc polskim członkom komisyi budżetowej, aby w tym kierunku działali, pozostawiając im bliższe oznaczenie, przy obradach tej komisyi, sposobu, w jaki ten cel osiągnięty być ma."

W dalszym ciągu Koło rozstrząsało rezolucyę, zaproponowaną przez komisyę ekonomiczną, a popierającą petycye o wygotowanie planów budowy kanału, mającego łączyć Dunaj z Odrą. P. Madeyski zawiadomił, iż na jego ręce nadesłało Tow. gospodarskie krakow. petycyę, żądającą budowy kanału, łączącego Odrę z Wisłą i prosił o poparcie tej petycyi. P. Rutowski żądał upoważnienia do przemawiania w Izbie przy rozprawach nad wspomnianą rezolucyą, dla przedstawienia ponownego wielokrotnie wnoszonych żądań kraju w tym przedmiocie, a między innemi budowy kanału, łączącego Wisłę z Odrą. — P. Chrzanowski domagał się, aby przemawiający w Izbie w imieniu Koła przedstawił, że budowę kanałów powinna poprzedzać regulacya rzek spławnych; należy ponownie domagać się wyznaczania ze skarbu państwa większych sum na regulacyę rzek spławnych w Galicyi. — Koło upoważniło p. Rutowskiego do przemawiania w Izbie w tym duchu.

Przy końcu posiedzenia p. Chrzanowski wniósł, aby Koło upoważniło przewodniczącego do przedstawienia p. prezesowi gabinetu hr. Taaffemu, jako Ministrowi spraw wewnętrznych, żądania usunięcia rozporządzeń ministeryalnych, utrudniających stosunki handlowe Krakowa i całej Galicyi, a wydane z powodu ukazania się cholery, którą już zupełnie w Krakowie, a prawie zupełnie w Galicyi stłumiono, a między innemi otwarcia komór. Żądanie to poparte przez całe Koło, przedłoży przewodniczący Ministerstwu spraw wewnętrznych. Poseł ks. Kopyciński domagał się, aby przewodniczący przedstawił także Ministerstwu spraw wewnętrznych szkody, których doznali galicyjscy handlarze trzodą chlewną z powodu zaniedbania na stacyi kontumacyjnej w Białej przepisów, obowiązujących tę stacyę. Żądaniu temu przyrzekł przewodniczący uczynić zadość.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej oswiadczył P. Minister skarbu, że jakkolwiek Rząd nie chce wpływać na tok obrad parlamentu, to przecież jest jego gorącem życzeniem, aby obrady nad budżetem nie przeciągały się aż w rok administracyjny, na który budżet ma być uchwalony, jak to już kilka razy miało miejsce. Dlatego Rząd bardzo chętnie powitałby, to, gdyby i w tym roku zastosowano skrócone obrady.

Zwracając się przeciw wywodom p. Kaizla, wskazał P. Minister, że deputowani i podczas zeszłorocznych skróconych obrad mieli dostateczną sposobność otrzymania od Rządu potrzebnych wyjaśnień. P. Minister przypomina, że ułożenie programu prac parlamentarnych zależy od rozlicznych względów. Do trudności pomieszczenia w obrębie parlamentarnego roku obrad Rady państwa i Sejmów krajowych, przyłącza się niemożliwość stanowczego orzeczenia terminu sesyi Delegacyj wspólnych, których zebranie się zależy od obrad parlamentu węgierskiego.

Komisya budżetowa przyjęła wniosek p. Plenera, aby przy dyskusyi budżetowej zastosowanem było zeszłoroczne skrócone postępowanie, poczem rozdzielono referaty w ten sposób, jak w roku ubiegłym.

Komisya podatkowa pracować będzie dalej bez przerwy, gdyż P. Minister Steinbach wyraził gorące życzenie, aby obrady komisyjne jak najrychlej się skończyły i sprawa reformy podatków wejść mogła na porządek dzienny Rady państwa podczas wiosennej sesyi.

Komisya nieustająca dla kodeksu karnego prowadzić będzie również bez przerwy swoje obrady.

KORESPONDENCYE

Berlin, 6 listopada.

(Organizacya stronnictwa socyalno-demokratycznego. — Sprawa wystawy międzynarodowej w Berlinie).

Zarząd stronnictwa socyalno-demokratycznego ogłosił w ostatnim numerze organu swego *Vorwärts*, sprawozdanie ze swej działalności. które przedłożone będzie na najbliższym generalnym wiecu socyalistycznym w Berlinie.

Sprawozdanie rozwodząc się długo i szeroko o tem, że uchwalona na zebraniu w Halli organizacya stronnictwa okazała się ze wszech miar trafną i odpowiada celowi, usiłuje pokryć dyplomatycznem milczeniem historyę rozterek i rozdwojeń toczących od dawna obóz socyalnej demokracyi. Wspomniano tylko ogólnikowo o „tendencyach do podkopania powagi przywódców socyalistycznych", o „nikczemnych zabiegach organów burżoazyi" i t. d.

Druga część sprawozdania zawiera dzieje najświeżej agitacyi, którą rozwinąć się starano pośród ludności rolniczej. Dzięki tym wichrzeniom zdobyto przy wyborach do sejmu saskiego cztery mandaty a liczba głosów oddanych wzrosła z 15.000 na 34.000. Podobny stosunek liczbowy ujawnił się przy wyborach reprezentantów miejskich w Berlinie, bo w roku 1884 rozporządzało stronnictwo socyalistyczne tylko 5597 głosami, a w r. 1890 oddało już 15.791 głosów.

Sprawozdanie kasowe za rok ubiegły wykazuje w dochodach i rozchodach 233.915 marek. Kwotą przeszło 65 tysięcy marek subwencyonowano 22 pism socyalistycznych, między temi jedno w języku polskim *Gazetę robotniczą* (6000 marek) i jedno we francuskim, *Peuple*.

Niemieckie stronnictwo socyalistyczne ma na swoje usługi siedmdziesiąt pism politycznych, z których 32 wychodzi 6 razy tygodniowo, 20 trzy razy tygodniowo, 6 dwa razy, 12 raz tygodniowo. Oprócz tego wychodzi jeszcze miesięcznik *Neue Zeit* i dwa pisma o zakroju humorystycznym.

Księgarnia stronnictwa miała w roku ubiegłym 120.000 marek obrotu i rozporządza 31.000 markami kapitału. Karno-procesowy bilans partyi brzmi: „80 lat, 2 miesiące, 26 dni więzienia, 36 lat, 10 miesięcy domu karnego (*Zuchthaus*) i 20.532 marek 10 fen. grzywny."

Plan urządzenia wystawy międzynarodowej w Berlinie przed końcem bieżącego stulecia, pomimo odmownej postawy rządu, nie został zaniechanym. Pewne grono wielkich przemysłowców, jak poprzednio, tak i teraz, stara się o wprowadzenie w wykonanie projektu. W miesiącu sierpniu r. b. utworzony został w Berlinie komitet, mający popierać sprawę wystawy i postanowiono wtedy powołać zwolenników wystawy w jesieni r. b. na konferencyę do Lipska, celem naradzenia się nad kwestyą, czy, pomimo odmownej postawy rządu, należy dalej popierać plan urządzenia w Berlinie wystawy powszechnej. Z powodu cholery nie nastąpiła dotychczas zapowiedziana konferencya w Lipsku. Tymczasem w zeszły czwartek odbył posiedzenie komitet berliński. Zwrócono na niem uwagę, że tylko wystawa międzynarodowa może nastręczyć przemysłowi niemieckiemu sposobności do wypróbowania sił swoich, i że tylko na tej drodze przemysł niemiecki zdobyć może na rynkach świata to stanowisko, jakie mu się należy. Nadmieniono dalej, że poruszony świeżo w Berlinie projekt urządzenia w 1895 roku berlińskiej wystawy przemysłowej nie może oddziałać na postanowienie zwolenników urządzenia wystawy międzynarodowej, zwłaszcza, że ten ostatni projekt poruszono tylko na przypadek, że wystawa międzynarodowa w bliskiej przyszłości nie będzie mogła przyjść do skutku. Komitet postanowił zwołać na dzień 19 listopada konferencyę do Lipska, i zaprosić na nią znaczniejszych przemysłowców z całego państwa. Na konferencyi tej obmyślanym być ma sposób dalszego w sprawie wystawy postępowania. Oprócz tego, zamierzonem jest utworzenie stowarzyszenia, któreby stale pracowało nad urzeczywistnieniem projektu wystawy powszechnej.

Polityczne zwierzenia ks. Bismarcka.

Książę Bismarck znajduje się obecnie znowu w peryodzie wielomówności i nie trudno zgadnąć, chociażby z charakteru jego zwierzeń, że głównym celem ostatnich enuncyacyj byłego kanclerza jest podjazdowe zwalczanie nowego przedłożenia wojskowego, które wniósł już do rady związkowej państwa niemieckiego hr. Caprivi. Nie można wszystkim tym zwierzeniom księcia Bismarcka, zwłaszcza ostatnim jego rozmowom z Hansem Blumem, ogłoszonym — jak już donieśliśmy — przez lipskie *Neueste Nachrichten*, odmówić wartości historycznej, wszak książę Bismarck grał przez długi czas na pierwszych skrzypcach w polityce europejskiej, — razi w nich jednak w wysokim stopniu, przebijająca się w każdem niemal słowie małoduszna nienawiść księcia Bismarcka do obecnego rządu niemieckiego i do poszczególnych narodowości, które zawsze były kanclerz zaszczycał swą niechęcią.

Ze zwierzeń tych ks. Bismarcka podaliśmy już niektóre ustępy, zasługują one jednak na to, by poznać je w całości; szczegóły więc poprzednio podane, uzupełniamy przytoczeniem osnowy ostatniej rozmowy ks. Bismarcka.

Podczas, gdy w pierwszym interviewie Hansa Bluma z byłym kanclerzem, mówił książę bezpośrednio o przedłożeniu wojskowem, w drugim zwrócił on swoją uwagę na artykuł, który właśnie pojawił się był w *Deutsche Revue*.

Artykuł ten pióra bezimiennego dyplomaty, ogłoszony p. t. „Alians francusko-rossyjski i trójprzymierze w znaczeniu dziejowem," wykazuje, że aż do końca wojny z roku 1870/71 wszelkie zachody i wysiłki doprowadzenia do ściślejszego porozumienia się pomiędzy Francyą a Rossyą pełzły na niczem. Pierwszą podnietę do podobnego zbliżenia podał nie kto inny, jak ks. Bismarck w roku 1875 przez rozpoczęcie akcyi politycznej, której celem było doprowadzenie do ponownej wojny z Francyą, a której później, gdy w skutek przeciwnej woli cesarza Wilhelma I wojenna gorączkowość jego powstrzymaną została, zawsze się uporczywie wypierał. Na dowód, iż ks. Bismarck w istocie stanowczo pragnął wojny, opowiada autor, iż przecież już w lutym r. 1875, wysłał był Radowitza do Petersburga, aby zawiadomił rząd rosyjski, iż Niemcy chcąc rzekomo uprzedzić zaczepkę ze strony Francyi, muszą sami na nią uderzyć, i że żywią nadzieję, iż Rossya tak jak w r. 1870 zachowa życzliwą dla Niemiec neutralność, tem bardziej, że to posłuży jej do przeprowadzenia zamysłów swoich na Wschodzie. Gorczakow odmówił jednak wszelkiej pomocy krótką i sarkastyczną uwagą: „My żadnych wielkich projektów na Wschodzie nie mamy." Ks. Bismarck nie porzucił atoli swoich zamysłów, zaopatrzył nawet zebranych na urodziny cesarskie w Berlinie ambasadorów w odnośne informacye, a w prasie przez *Köln. Ztg.*, *Post* i *Nordd. Allg. Ztg.* rozpoczął kampanię publicystyczną tej treści, jakoby Francya, Austrya i Włochy zamierzały zawiązać ligę katolicką przeciw protestanckim Niemcom, jakoby Francya w tym celu usilnie się sposobiła do wojny i że nie ma innej rady, jak tylko postawić ją przed alternatywą, albo rozbrojenia, albo rozpoczęcia wojny, zanim uzbrojenia swojego dokona. O wszystkich tych zamiarach wojennych i fortelach politycznych, cesarz Wilhelm, przed którym wojownicze artykuły wymienionych wyżej pism troskliwie ukrywano — jak twierdzi nieznany dyplomata — nic nie wiedział i dopiero w Wiesbaden, gdzie bawił na kuracyi, dowiedział się o nich przypadkowo, w skutek czego niezwłocznie wrócił do Berlina, i tu odwiedzającemu go posłowi rossyjskiemu w Londynie hr. Piotrowi Szuwałowowi oświadczył, że cała wrzawa wojenna jest płonną, gdyż sam nie ma najmniejszego powodu uskarżać się na Francyę, a całą siłą pragnie pokój utrzymać. Hr. Szuwałow powtórzył następnie rozmowę swoją z cesarzem księciu Bismarckowi, który w ten sposób się przekonał, że zamiary jego się nie powiodą.

Otóż w odpowiedzi na ten artykuł mówił tak książę Bismarck w rozmowie swej z p. Hansem Blumem:

Deutsche Revue zdaje się cierpieć na wygórowaną oficyalność. Dziennik ten obwinia mnie, że w roku 1875 chciałem wojny z Francyą. Ów anonim, który odważa się to drukować, sądząc z pozorów, zdaje się pozostawać w pewnych stosunkach z urzędem dla spraw zagranicznych, atoli wszystko, co podaje, składa się wyłącznie z nieprawdziwych wniosków i fałszywych twierdzeń. W ministerstwie dla spraw zagranicznych są przechowane dokładniejsze, na dokumentach oparte dowody, na mocy których możnaby te kłamstwa, jako takie napiętnować. Oczywiście, nie posiadam tych dokumentów nawet w odpisach, ale przeciw temu oszczerstwu mogę przytoczyć mnóstwo innych świadectw i środków dowodowych. Na wiosnę w roku 1875 Francya była tak bezsilna, iż według urzędowych zapewnień, kiedy się podniosły okrzyki wojenne, generałowie francuscy otwarcie oświadczyli, że nie wyruszą w pole, że bić się nie będą, aby przed całym światem wykazać bezczelność niemieckiego napadu. Uważałem zawsze rozpoczęcie wojny, do której nie byliśmy zmuszeni i popchnięci, za niegodziwość, i zgodnie z tem poczuciem działałem. Dowód tego dałem w roku 1867, przy kwestyi luksemburskiej, gdzie opierając się silnym prądom, unikałem wojny w tem mniemaniu, że po śmierci cesarza Napoleona — której wówczas prędzej oczekiwano, niż rzeczywiście nadeszła — wszystkie poróżnione stronnictwa francuskie nad jego trumną dadzą sobie mniej lub więcej przyjacielskie *rendez-vous*, i przez to może oszczędzą nam w ogóle rozstrzygającej wojny z Francyą.

W przeciwieństwie do mojego sposobu zapatrywania wychodził w roku 1875 sztab generalny, a na jego czele znamienity Moltke, z tego założenia, że Francya przecież wojny chce, a więc trzeba ją uprzedzić, jak długo jest nieprzygotowaną. Moltke, a także Radowitz, który oddziedziczył znane nam wszystkim właściwości ojca, przydając do nich jeszcze jedną, najmniej dla dyplomaty stosowną, że po trzech szklankach wina popuszczał wodze językowi, a któremu to ja — według *Deutsche Revue* — miałem się wówczas zwierzyć z moich najgłębszych tajemnic, oświadczyli otwarcie przy stole, że musimy Francyę zawojować. Ja nie myślałem zupełnie o wojnie. Byłem zajęty wyłącznie walką kulturną, która wówczas była u szczytu rozwoju, zażądałem też stanowczo od króla, aby oświadczył sztabowi generalnemu, że nie ma się mięszać do spraw ministerstwa i polityki zagranicznej. I osiągnąłem, co chciałem, acz ubocznemi drogami i po pewnym oporze ze strony króla, gdyż właściwym winowajcą był — jak powiedziałem — wysoko także przezemnie ceniony Moltke. Dowody, że taki był przebieg sprawy, leżą — jak to również już wspomniałem — w ministerstwie dla spraw zagranicznych. Nie da się w nich nic dwuznacznie tłómaczyć, ani przekręcać. Wysłanie p. Radowitza do Petersburga miało zupełnie inny cel, niż ten, który podaje wszystko wiedzący Tebańczyk z *Deutsche Revue*. Twierdzi on, jakobym miał powierzyć p. Radowitzowi misyę poufnego oznajmienia ks. Gorczakowowi, że według mojego zapatrywania, Francya knuje napad na Niemcy, wskutek czego te ostatnie mogą się znaleźć w konieczności uprzedzenia Francyi: w takim razie mam nadzieję, że Rossya zachowa podobnie życzliwą neutralność, jak w roku 1870, tem bardziej, że wówczas będzie mogła przeprowadzić swoje wielkie plany na Wschodzie. Musiałbym sam siebie nie rozumieć, gdybym wierzył w skuteczność podobnego kroku. Lecz ja kroku takiego rzeczywiście nie uczyniłem. Radowitz miał tylko naszym reprezentantom w Petersburgu przedstawić, że stanowczo sobie nie życzę, aby się dawali tak, jak dotąd, nadużywać, a nawet upodlać przez Gorczakowa, telegrafując na koszt pruski te niedyskretne zapytania, z któremi premier rossyjski uważał za stosowne zwracać się do mnie. Gorczakow miał wyznaczoną w budżecie pewną kwotę na urzędowe depesze; co z tych pauszali zaoszczędził, zostawało mu w kieszeni. Używał tedy w najbezczelniejszy sposób naszej ambasady i reprezentacyi wojskowej, aby na koszt pruski oszczędzać sobie wydatków na telegraf. Poleciłem więc tym panom powiedzieć, aby w razie, gdy Gorczakow znów im zrobi tak brudną propozycyę, odesłali go poprostu do rossyjskiej ambasady w Berlinie.

Prócz tego miał Radowitz wyrazić carowi radość króla i moje uniesienie, że w maju będziemy mogli powitać cara w Berlinie. Także dla Gorczakowa wiózł Radowitz większy stos dyplomatycznych pochlebstw. Gorczakow nie był jeszcze wówczas moim osobistym nieprzyjacielem, jak po kongresie, lecz tylko złośliwym i zawistnym rywalem

i antagonistą, gdyż go nieco głową przerastałem. Przyzwyczaiłem go do tego, żem go czcił jako mego mistrza w sztuce dyplomatycznej. Nigdy też nie pominąłem sposobności, by go zapewnić, że wszystkie dobre przymioty, jakiekolwiek posiadam, jemu tylko mam do zawdzięczenia. Atoli te moje zalety stały mu się z czasem niewygodne. Już wówczas chciał na mnie przed carem rzucić podejrzenie, jako na burzyciela pokoju, gdy tymczasem on jest pokoju twórcą.

Nie było mu trudno także i w Berlinie — dodając odpowiednie podejrzenia mej miłości pokoju — trafić z tymi zamysłami do właściwego człowieka. W obec własnego jego cesarza było to bardzo trudne zadanie, gdyż car miał do mnie aż do swej tragicznej śmierci, nieograniczone zaufanie. Francuski ambasador Gontaut-Biron najchętniej pozwolił mnie i Gorczakowowi odegrać te role, jakie ten ostatni ułożył. Gontaut-Biron pozostawał w bliskich stosunkach z nieprzychylnemi dla mnie kołami cesarzowej Augusty i centrum. Prócz tego był on dobrym francuskim legitymistą, a więc żywo mu o to chodziło, aby się przysłużyć legitymistycznej i monarchicznej Rossyi, a zarazem u swoich ziomków obudzić przekonanie, że tylko legitymista jest w stanie pokonać dotychczasową nieprzychylną powściągliwość republikańskiej Francyi i z Rossyi uczynić pośrednika pokoju, tak gorąco wówczas upragnionego we Francyi.

P. Gontaut-Biron wyjechał więc *incognito* do Petersburga, aby Gorczakowowi dać sposobność do *mise en-scène* akcyi pokojowej, która też rzeczywiście zręcznie została wprowadzoną. Żaliłem się przy pierwszem spotkaniu z carem — które według moich zapisków i pamięci, miało miejsce dnia 10 maja — na nierzetelność postępowania Gorczakowa, który dokładnie wiedział, że o wojnie nie myślę, a jednak taką odgrywał rolę, jakby tylko jemu Enropa miała do zawdzięczenia utrzymanie pokoju. — *Mais vous savez bien, qu' il est fou de vanité* — odpowiedział mi car. Po tej rozmowie rozesłał Gorczakow do wszystkich dyplomatycznych reprezentantów Rossyi okólnik, w którym mówi: *Maintenant la paix est assurée.* Przekonano się o konieczności jego utrzymania. To „przekono się“ odnosiło się naturalnie do mnie. Oczywiście, że *Deutsche Revue* i artykuł *Post* „W przededniu wojny“, przypisuje mojemu wpływowi i twierdzi, że domniemany autor tegoż, dr Konstanty Rössler, był w tym czasie szefem biura prasowego, kiedy tenże był wówczas zwykłym kondotierem dziennikarskim, a ja artykuł natychmiast poleciłem zdementować. Takie niezgrabne i nieudałe noty, które wówczas wychodziły z Berlina — żadna z nich nie nosi mojego podpisu — bardzo niesłusznie policzone są na mój rachunek. Nawet jako szef nie byłem odpowiedzialny za ich autorów, gdyż znana ustawa o zastępstwie — wydana w tym celu, aby mi ulżyć ciężaru w czasie walki kulturnej, ktora absorbowała wszystkie moje siły — nadała tym panom prawie zupełną samodzielność. Co do mnie, byłem do uprzejmych form przyzwyczajony od młodości i nigdy im nie uchybiłem. Atoli ustawa o zastępstwie stanowczo obniżyła grzeczność w stosunkach międzynarodowych. Bo kiedy jeden z tych panów był niegrzeczny z natury, usposobienia i wychowania, inny znów był nim z lenistwa.

Wspomniałem już, że posiadałem nieograniczone zaufanie cara Aleksandra aż do końca jego życia i że właśnie Rossya długie lata dążyła niewzruszenie wraz z dwoma innemi państwami: z Austro-Węgrami i Niemcami, do trójcesarskiego przymierza. Przedstawiałem tym trzem dostojnikom przy każdem ich spotkaniu i zawsze skutecznie, że mają do bronienia przeciw rewolucyi nieskończenie więcej wspólnych monarchicznych interesów, niżby rozłączeni mogli zyskać w pojedynczych zdobyczach. Połączenie to uważałem za jeszcze silniejsze z natury rzeczy i naturalnej konieczności, niż dzisiejsze trójprzymierze, które również tylko wbrew woli i zdaniu wszystkich politycznie dojrzałych obywateli trzech połączonych państw mogłoby być rozwiązane.

Atoli mimo to, niestety, obawa nie jest wykluczoną, że gdyby Francya raz wyruszyła przeciw Niemcom z czerwonym sztandarem, znalazłoby się u nas więcej przyjaciół tego sztandaru, niż przed stu laty zgłosiło się u nas przyjaciół trójkolorowej francuskiej chorągwi, rozwiniętej nad naszemi granicami. Co się zaś tyczy Włoch, właściwie tylko Sabaudya jdst ściśle monarchicznie usposobiona. Na północy kokietują nieraz z pokrewną republikańską Francyą, a na południu mają przystęp papieskie wpływy. Aż do berlińskiego kongresu przeważały więc nienawiść Gorczakowa, zaufanie i życzliwość, jaką mnie darzył cesarz Aleksander, niemniej jak cały lud rossyjski. Właściwie dopiero od tego czasu ustała nienawiść do Niemców i podjudzania wojenne w pewnej części rossyjskiej prasy. Jednakowoż wrogami pokoju z Niemcami są w Rossyi właściwie tylko żydzi i Polacy.

Polacy są roztropniejsi, bardziej wykształceni, obrotniejsi, niż Rossyanie; a zarazem są to mistrze w spiskach i symulacyi. Umieją oni milczeć przez 20 lat, aż w końcu zrzucają rossyjską maskę i okazują się Polakami. Rossyanie mają talenta do nowelistyki, do pisania romansów, ale nie do polityki. Wiedzą oni najdokładniej, czego mają się spodziewać po Polakach, ale mówią: *Nous les voyons bien arriver, mais nous les penderons.* Tymczasem nie jest jeszcze pewnem, kto będzie wisiał, a kto będzie wieszać. Z niesłychaną zręcznością wcisnęli się Polacy na najwyższe stanowiska w państwie rossyjskiem. Jedyną ich nadzieją jest wojna z Niemcami, w którejby Rossya uległa, a powstało napowrót Państwo polskie. Co prawda, nawet w razie najświetniejszego zwycięztwa nie przyłożylibyśmy ręki do powstania tego państwa. O żydach już mówiłem, Są oni za wojną, gdyż w Rossyi źle im się dzieje, a spodziewają się, że zwycięztwo Niemiec polepszy ich położenie. Mimochodem zaznaczam, iż nasz antisemityzm powinien się z tego nauczyć, że bynajmniej nie wynalazł jedynego środka na „pluskwy“, kiedy sądzi, że państwo i ustawodawstwo powinno się obchodzić z żydami o ile możności jak najgorzej. Dalszym przyjacielem wojny jest w Rossyi nihilizm. Myśli on, że będzie mógł urzeczywistnić swoje plany na gruzach niekorzystnej dla Rossyi walki. Prócz tego pracują w tej samej myśli pieniądze Francuzów, Anglików i Polaków, którzy także potrochę mają jeszcze pieniądze. Interes, jaki w tem mają Francuzi, aby popchnąć Rossyę do wojny, w którejby stosownie do jej przebiegu, wzięli udział lub nie, leży przecież na dłoni. I Anglicy bardzo chętnie patrzyliby na wojnę naszą z Rossyą, gdyż odjęłaby ona Anglii troskę o Indye. Gdy więc tak olbrzymia a połączona „siła kupna“ rzuci się na rossyjskich i polskich kierowników prasy, łatwo można zrozumieć, że ci Cyncynaci ulegają, szczególniej, gdy oni i tak na rzepie niechętnie poprzestają.

W uzupełnieniu relacyi z interwiewu Bluma u ks. Bismarcka, przyniosły *Neuste Nachrichten* nazajutrz po podaniu powyższej rozmowy, dalsze drobniejsze tej rozmowy szczegóły. Otóż według tego, co p. Blum dodatkowo opowiada, nazwał ks. Bismarck odwołanie posła niemieckiego przy Watykanid Schlözera, bezprawiem, krywdzącem jednego z najdzielniejszych urzędników. Traktatu o Helgoland nie byłby zawarł. Zanzibar bowiem stałby się był w dziesięciu latach niemieckim, podczas gdy Helgoland w razie wojny, będzie tylko niebezpiecznym dla Niemiec balastem. W Afryce wschodniej - zdaniem ks. Bismarcka — lepiej rządził Widman niż Soden, już dla tego samego, że lepiej był ze stosunkami obznajomiony. Wyścigi dystansowe były czczą zabawką; szkoda dzielnych koni! W końcu nieposkąpił książę anegdot, w których opowiadaniu jest mistrzem a do których dosyć nazbierał tematu w swem życiu.

Cholera.

Z Piasków wielkich donoszą, że zachorowała tam świeżo (prócz wykazanych wczoraj 3 osób) jeszcze jedna osoba na cholerę. Wypadku śmierci nie było.

Zresztą z całego kraju nie ma żadnych wiadomości o pojawieniu się cholery.

Warsz. Dniew. donosi, że od południa 3 listopada do południa 4 listopada w szpitalach warszawskich było chorych na cholerę 28 osób, przybyło 4, wyzdrowiało 2, zmarło 2, pozostało 28.

Dnia 5 b. m. rozpoczął się w Saratowie przed sądem wojennym proces oskarżonych o wywołanie zaburzeń podczas grasowania w tem mieście cholery. Obwinionych jest 153 osób, świadków wezwano 536. Przewodniczący generał-major Bogdanow.

KRONIKA

Lwów, 8 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Ropczyce, z powodu poniesionych szkód przy pożarach w d. 16 i 20 sierpnia b. r. zapomogi w kwocie 300 zł.

— **Dr. Michał Bobrzyński** Wiceprezydent kraj Rady szkolnej, powrócił z Krakowa do Lwowa.

— **P. Alfred Sulima Deyma** kierownik dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie, wyjechał do Wiednia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 10 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Posiedzenie naukowe** Towarzystwa przyrodników im. Kopernika z programem zapowiedzianym na dniu 8 b. m. odbędzie się w sali chemicznego laboratoryum Uniwersytetu.

— **Na listę członków** „Towarzystwa dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa“ wpisali się w dalszym ciągu pp.: Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl. poseł na sejm Teofil Merunowicz, starszy radca skarbowy dr. Alfred Zygadłowicz, radca szkolny Tymoteusz Mandybur, profesor Uniwersytetu dr. Emil Dunikowski, starszy radca Wiktor Malinowski, starszy inspektor Józef Winhard, adjunkt Wydziału krajowego Włodzimierz Buynowski, rewident Tomasz Czerwiński, architekt Wincenty Rawski, właściciel realności Karol Winiarz, fabrykant ornamentów Wiktor Zacchi, i w. i.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w piątek, dnia 11 b. m., przedstawienie amatorskie; początek z uderzeniem godziny 7 wieczór. Podczas przedstawienia drzwi od sali zamknięte. Lista otwarta we wtorek o godzinie 6 wieczór.

— **Z Politechniki.** P. Minister wyznań i oświaty zatwierdził wniosek kolegium profesorów Szkoły Politechnicznej we Lwowie o ustalenie wykładów górnictwa naftowego i technologii nafty w tutejszej Szkole Politechnicznej. Górnictwo naftowe wykładać będzie p. inż. Syroczyński, a technologię nafty p. Roman Załoziecki-

— **Upadłość** „Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej“ we Lwowie. Komitet ratunkowy obszerniejszy zaprasza członków Towarzystwa na posiedzenie, które się odbędzie we czwartek 10 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w Kasynie miejskiem na dole w bibliotece. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z dotychczesowych czynności i rozwoju akcyi ugodowej. 2. Wnioski członków.

— **Poświęcenie** domu kandydatek zawodu nauczycielskiego, odbyło się, jak donieśliśmy wczoraj, w ścisłem gronie osób, którym dobro i rozwój tej pożytecznej instytucyi leży na sercu. Zakład powstał dzięki uznania godnej ofiarności pani Maryi z Golejewskich Czarkowskiej, która nie szczędzi pomocy materyalnej wszędzie tam, gdzie widzi pożytek kraju. Nie małe też zasługi około powstania zakładu położyła pani Antonina Machczyńska, której zabiegom udało się szczęśliwą myśl założenia internatu dla seminarzystek, doprowadzić do skutku. Internat mieścić będzie na razie dziesięć uczenic. Poświęcenia dokonał ks. biskup Puzyna który po skończonej ceremonii i Mszy św. w podniosłych słowach przemówił do zgromadzonych.

— **Koncert** pani Bogdańskiej z udziałem panów Immerdauera (tenora), Hargesheimera (skrzypka) i Wysockiego artysty dramatycznego odbędzie się w niedzielę o $8^1/_2$ wieczorem w sali „Sokoła“. Biletów dostać można w cukierniach pp. Grossa, Bieniedzkiego i Kosteckiego, w dzień koncertu przy kasie.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Eidla Lesch, żona tałmudzisty, pod l. 20 przy ulicy Żółkiewskiej zamieszkała, ubierając dnia 1 b. m. 2-letniego synka imieniem Simche, posadziła go na stole. W tej chwili przyniosła 12-letnia siostra tego dziecięcia, Gitla, samowar z wrzącą wodą, postawiła go na drugim końcu stoła, przy tem jednak przez nieostrożność rozlała wrzątek, tak, iż dziecko doznawszy silnych oparzeń, zmarło po kilkudniowych męczarniach.

= **Samobójstwo.** Wczoraj około godziny 7 wieczorem we własnem mieszkaniu pod l. 31 przy ulicy Gródeckiej odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, w okolicę serca wymierzonym, kancelista tut. c. k. Dyrekcyi policyi Leon Frank, liczący lat 38. Przywołany lekarz mógł tylko skonstatować śmierć natychmiastową. Powodem samobójstwa była nieuleczalna choroba.

— **Dyrektor szpitala** powszechnego w Krakowie, dr. Harajewicz, wniósł prośbę o przeniesienie w stan spoczynku.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 8 listopada 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 7 listopada do 12 w południe dnia 8 listopada b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły słaby (1—2), niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (90 proc. wilgot. względ.) opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +3,9°C., najwyższa +7,0°C. wczoraj popołudniu, najniższa +1,8°C. dziś rano.

Cała doba była pochmurna i mglista.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w zachodniej Norwegii; zwyżka775 do 770 mm. w Inflantach; zniżka drugorzędna utworzyła się w Turcyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 774 mm.

Prognoza na dobę 9 listopada 1892 roku (od północy i północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny ze wschodu, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby obniży się do —0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc., opad śnieg nieznaczny.

— **Sokół w Jaworowie** urządził w sobotę, dnia 5 listopada b. r., wieczorek muzykalno-deklamacyjno-wokalny, który ściągnął całą inteligencyę miejscową do nowo zrestaurowanej sali Sokoła, przedstawiającej się wprawdzie bardzo skromnie, ale wcale przyzwoicie.

Zarazem postanowił wydział Sokoła otworzyć szkołę gimnastyki dla 20 chłopców i 20 dziewcząt, jakoteż ćwiczenia gimnastyczne dla kobiet pod fachowem kierownictwem.

— **Zmiana własności.** Dobra Horodłowice wyższe, należące dotąd do spadkobierców ś. p. Józefa Pajączkowskiego, byłego dyrektora Towarzystwa kredytowego, w powiecie sokalskim, kupił temi dniami p. Edgar Zadora Paszkudzki, właściciel dóbr Horodłowice niższe, za cenę 86.000 zł.

P. Franciszek Turowski, właściciel Tarnawy niżnej, w powiecie turczańskim, nabył od Abrahama Feibischa wieś Szandrowiec.

— **W Awignon** umarł w tych dniach stary żebrak, nazwiskiem Marcelin, który od kilkudziesięciu lat żył z dobroczynności publicznej. Gdy go pochowano, znaleziono pozaszywane w odzieży papiery wartościowe na przeszło pół miliona, oraz testament, w którym żebrak cały ten majątek zapisał miastu i miejskim zakładom dobroczynnym. Przed rokiem ów żebrak pozwolił rodzonej siostrze skonać literalnie z głodu; umarła ona w szpitalu z wycieńczenia.

— **Nowy dom gry.** W Luksemburgu roztrząsany jest plan założenia wielkiego międzynarodowego domu gry w miejscowości kąpielowej Mondorf. Miejscowość ta należy do rządu luksemburskiego, który wydaje znaczne sumy, by przyciągnąć tam cudzoziemców, dotąd wszakże prawie bezskutecznie. Obecnie pewne towarzystwo francuskie zaproponowało rządowi wielkoksiążęcemu opłatę 300.000 franków rocznie za pozwolenie urządzenia w Mondorf domu gry, na wzór istniejącego w Monaco. Dochody roczne państwa luksemburskiego wynoszą zaledwie 800 tysięcy franków, a oprócz owej pokaźnej sumy 300.000 fr., dom gry przyniósłby z pewnością niemałe korzyści materyalne ludności, z powodu napływu cudzoziemców. Rząd wszelako powstrzymuje się od niezwłocznego przystania na układ ze względu na moralność publiczną. Decyzya właściwie zależy nie od rządu, lecz od Izby. Propozycyę urządzenia domu gry w Mondorf robiono już raz rządowi luksemburskiemu i to za czasów ministeryum Tosnaco, które gotowe było dać zezwolenie. Ówczesny biskup luksemburski wszakże, msgr. Adames, osobiście uzyskał od w. ks. Wilhelma III zakaz wykonania tego planu.

— **Uroczystość w Wittembergu** zwróciła obecnie uwagę całego cywilizowanego świata na to miasteczko, będące kolebką reformacyi. Oto opis odrestaurowanego kościoła w Wittembergu: Kościół zamkowy, odbudowany podług planów architekta prof. Adlera, wykonany jest w starym gotyku, którego znamieniem charakterystycznem jest sklepienie okrągłe. Ściany, sklepienia, jak również żebra sklepienia, są malowane. Kościół ma trzy nawy. Nagrobki marmurowe lub kruszcowe, znalezione w starym kościele, ustawiono symetrycznie w pewnych odstępach od siebie. Pod filarem, stojącym naprzeciw drzwi, do których Luter przybił słynne swoje tezy, postawiono ambonę, pod innymi zaś filarami postacie reformatorów i ich pomocników, jako to: Justusa Jonasa, Jana Brenza, Jerzego Spalatyna, Mikołaja Amsdorfa, Urbanusa Rhegiusza i Kacpra Kreutzigera. Pisma protestanckie zaznaczają, że umieszczenie postaci tych w kościele zamkowym nadaje mu cechę panteonu niemieckiego, wzniesionego na cześć wiary i ducha niemieckiego. Na ścianach kościoła umieszczono 52 herby książąt niemieckich, którzy od roku 1540 przyjęli reformę, oraz portrety artystów, humanistów i teologów z czasów przedreformacyjnych, że wymienię: Hussa, Wiclefa, Sawanarolę, Waldusa, Zwinglego i Kalwina. Na ośmiu oknach malowanych mieszczą się w ośmiu grupach rzeźby 198 miast, które przyjęły reformacyę. Okna w chórze, również malowane, przedstawiają sceny z pierwszych czasów reformacyi, jako to: przybicie tez do drzwi kościoła zamkowego, reformę nabożeństwa, odnowienie kościoła przez króla Fryderyka Wilhelma i t. d. Szerokości ma kościół zamkowy 13, wysokości 38 metrów; wieża stara wznosi się na 88 metrów ponad poziom miasta, podwyższono ją obecnie na 22 metry. Budowa rozpoczęta 24go lipca 1885 r. trwała przez lat siedm. Znalezione przy budowie koszar, stojących na gruntach klasztoru po-franciszkańskiego, groby rodziny książęcej Askaniuszów, razem 27 trumien, umieszczono w sklepieniach kościoła zamkowego.

— **Budowa obserwatoryum** na Mont-Blanc jest już postanowiona. Piętrowa budowla stanie na wysokości 4.000 stóp nad powierzchnią morza. Parter przeznaczony będzie dla turystów, pierwsze piętro zaś do obserwacyj naukowych.

— **Słownik złodziejski** wydał świeżo zarząd policyi w Berlinie. Ostatni tego rodzaju leksykon datuje się z roku 1848 i jest bardzo przestarzały. To właśnie skłoniło policyę berlińską do sporządzenia nowej, poprawionej i dopełnionej edycyi.

— **Poćwiartowana.** Od kilku dni Paryż cały zajmuje wstrętna zbrodnia, która, tak

tajemniczością, jak i sposobem wykonania, przypomina morderstwa „Kuby rozpruwacza“. W zeszły poniedziałek w piwnicy jednego z domów przy ulicy Botzaris, na skrajach miasta położonej, gałganiarz pewien odnalazł zawiniątko, zawierające 12 kawałków trupa kobiecego, poćwiartowane ręce, nogi, część piersi i pleców. Głowy i dłoni brakowało. Wszystko to owinięte było w różne sztuki starego odzienia, zapakowane w prześcieradło z wypranym znakiem i posypane zdezynfekowanemi fenolem trocinami, tak, iż narazie przypuszczano, że resztki te pochodzą z prosektoryym. Rozczłonkowanie ciała dokonane było z taką zręcznością, iż pochodzić mogło tylko z rąk chirurga lub wprawnego rzeźnika. Mordercy chodziło widocznie o zatajenie płci ofiary, rozstrzygające bowiem o niej części ciała, jak głowa i dłonie, usunął, tak, iż orzeczenie lekarzy, jakoby miano przed sobą trupa kobiety, na wątłych bardzo opiera się podstawach. W oddaleniu 500 kroków od piwnicy ciągnęły się popod sąsiedniemi domami długą strugą znaki krwiste, które ginęły w otwartem polu. Do tej pory policya na trop mordercy nie wpadła, bałamucona przytem coraz to nowemi zeznaniami, opartemi przeważnie na pustych domysłach i przypuszczeniach.

— **Z dziedziny mody**. Groza wprowadzenia napowrót krynoliny, została zażegnana. Protestacye przeciwko niej były gwałtowne, nie tylko ze strony kobiet, ale i mężczyzn, którzy przedstawiali niepraktyczność takiej mody w obec szczupłości naszych salonów, powozów, przedziałów kolejowych i t. d. Otóż krynolina w kształcie swym pierwotnym nie powróci ; co najwyżej wprowadzoną zostanie słaba jej reminiscencya pod postacią tkaniny sztywnej, odstającej (*tissu crinoliné*), która będzie używana do podszywania lekkich materyj, aby się mogły lepiej układać i drapować. Słynny krawiec paryski, Montallier, w odpowiedzi na krynolinowe interpelacye, któremi był zarzucony, powiada: „Nie jesteśmy marnymi plagiatorami czasów ubiegłych. Umiemy zastosować stare mody do zupełnie nowych pomysłów“.

Niebezpieczeństwo zostało tedy zażegnane, nie idzie jednak zatem, aby miały się utrzymać nadal spódnice zupełnie gładkie i płaskie. Przeciwnie, zaczynają wchodzić w modę szersze daleko u spodu, zwężające się dopiero o cztery cale poniżej paska. Będą ubierane u dołu trzema plisami z futra lub też falbanami. Staniki *bolero*, zwłaszcza barankowe lub bobrowe, coraz modniejsze, przód stanika z tego samego, co suknia, materyału. Również jak i do krynolin, nie powrócimy do krótkich stanów pod pachami w stylu *Directoire* i *Empire*. Próby, na najpiękniejszych nawet figurach, nie wypadły pomyślnie. Gorsety nie zostaną skasowane, jak przypuszczano niedawno, zajdzie w nich tylko pewna zmiana: nie będą przydłużały nadmiernie figury i krępowały bioder.

Pod względem uczesań moda się nie zmienia, śliczne fryzury *à la grecque*, z włosami sfalowanemi, utrzymują się nadal. Kapelusze noszone są bardzo malutkie lub ogromne, z alzackiemi kokardami; nowość stanowią jedynie woalki bardzo szerokie i długie, osłaniające całą głowę, z tiulu ciemnego, na którym sznelką kolorową rzucane są rozmaite kółka i zakrętasy; szlak u dołu pięknie haftowany.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we wtorek, po raz dziewiąty „Dziecko szczęścia“, operetka w 3 aktach Millöcker'a. — Jutro, we środę, po raz drugi „Nasze anioły“, komedya w 3 aktach Michała Wołowskiego.

Z TEATRU

(„Nasze Anioły“, komedya w 3 aktach Michała Wołowskiego, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej 7 listopada.)

Nasze Anioły! Pesymistycznie, chociaż ze szczerym uśmiechem rezygnacyi, zapatruje się autor na to „anielstwo“ pięknych strażniczek naszych ognisk domowych. Mówimy: „Aniołku!“ a myślimy nieraz co innego i te właśnie myśli nasze skryte, z miłym i aż do przedostatniej sceny aktu trzeciego dobrze utrzymanym humorem, ilustrował autor wczorajszej „premierki“.

Dla osiwiałego pana Hilarego Ciepiszewskiego „aniołem“ jest zawsze małżonka jego pani Balbina, jak podobnież córki ich Irena i Matylda są „aniołami“ niedawno poślubionych mężów, Władysława Zęczyńskiego i Henryka Marlickiego. Od tych „Aniołów“ swoich oni jednak chętnie uciekają, a patrząc na tego poczciwego teścia i tych kochanych zięciów, mimowolnie przychodzi na myśl okrzyk: Oj, ci mężczyźni! — bo to, doprawdy, zdrajcy są wierutni, gdy się umawiają w pierwszym akcie, że wyprawią sobie „bibkę“ w tajemnicy przed żonami, i gdy p. Hilary, pomimo swej teściowskiej powagi, zawiadamia ich na ucho, iż zna jedno źródło wybornego winka, podawanego ślicznemi rączkami Hebe-Fipci.... Zięciowie podobne czynią zwierzenia teściowi i co rychlej pod rozmaitymi pretekstami wynoszą się z domu;— oni pójdą naprzód a p. Hilary — poczciwy ojczulek! — wkrótce podąży za nimi.

Ale otóż prawda przysłowia: „czas płaci — czas traci“, wypływa tu na jaw w całej pełni. Gdyby p. Hilary był wyszedł razem z zięciami, wszystko byłoby powiodło się szczęśliwie, — zwłoka nie wyszła nikomu na dobre, zwłaszcza, że p. Hilary niepomny przestrogi, iż listów nie należy pisać do żadnych „aniołków“, zaraz po wyjściu zięciów, zabiera się do pisania do owej pięknej Fipci, prosząc „ubóstwianego Aniołka“ o chwilkę rozmowy na jutro. Zaczyna pisać, — ale ręka, po sporej liczbie koniaczków, wypitych z zięciami, nie służy mu dzisiaj; p. Hilary listu podobnie bazgranego „aniołkowi“ posłać nie może. W tem niebo zsyła mu niespodziewaną pomoc w osobie zacnego pana Amońskiego, ubogiego młodzieńca, który jest urzędnikiem w biurze „naczelnika“ Władysława a wysługuje się pani „naczelnikowej“ i pani Balbinie w sekretaryacie „Towarzystwa letnich kolonij“, którem te panie zajmują się bardzo gorliwie. Amoński, jakkolwiek „młodzieniec ubogi“ nie marzy nawet o miłości, — bo wszystkie swe uczucia i całą pracę oddał matce, której jest jedyną podporą. Ponieważ stanowisko jego w biurze pana naczelnika jest bardzo skromne, więc radby awansować i przyszedł prosić zacnego p. Hilarego o protekcyę. P. Hilary nie odmawia, potrzebuje wszakże przedtem poznać charakter pisma młodzieńca. — zasadza go więc do biurka i dyktuje — list do Fipci... „Ubóstwiany Aniele!... Jeśli mię tak kochasz, jak po tysiąc razy... i t. d. — to jutro zezwolisz bym oczekiwał na ciebie o godzinie tej a tej, w tem i tem miejscu.... P. Amoński zdziwiony nieco treścią, pisze wszakże wszystko w przekonaniu, że to jest „próba pióra dobrego i atramentu czarnego“. Pisze — napisał i datę umieścił u spodu....

P. Hilary kontent — pismo ładne, czytelne, znać rękę młodą — Fipcia będzie olśniona! Dziś, w czasie „bibki“ z zięciami, w chwili gdy piękna Hebe nalewać będzie nektar do czar kryształowych, p. Hilary poda jej cichutko bilecik i jutro!... Osiwiały małżonek pani Balbiny marzy rozkosznie, gdy w tem.... na scenę wpada „anioł“ czwarty!

No, ten „anioł“ nie przyczyni się z pewnością nigdy do harmonii chórów w niebiańskich sferach. Małe to, młode, z pensyi przyjechało, a sprytne i figlarne i przebiegłe, że strach! Jest to najmłodsza córka pp Ciepiszewskich, siostra Ireny i Matyldy — Jadzia. Przyjechała na skutek listu swej matki pani Balbiny, — listu, w którym czuła mama, ten starszy „anioł“ pana Hilarego, ubolewa nad młodszemi „aniołami“ Ireną i Matyldą, które, zdaniem pani Balbiny, są bardzo nieszczęśliwe. Starszy anioł z obawami macierzyńskiemi zwierza się przed małym aniołkiem, — Jadzią, a ta natychmiast przylatuje, czuje bowiem, że jest powołaną do przywrócenia zaburzonej harmonii w ogniskach domowych swych sióstr starszych. Pani Balbina przedstawiła jej Władysława i Henryka, jako niegodziwych zdrajców, którzy nie bacząc na wdzięki i cnoty swoich „aniołów“ szukają rozrywek za domem. Jadzia postanawia tedy ożywić w nich wygasającą miłość zwykłą drogą — przez zazdrość. I spotkawszy Amońskiego, który tylko co skończył dla p. Hilarego jedną próbę pisma, dyktuje mu list drugi: „Ubóstwiany Aniele!....“ p. Amoński ciągle przekonany, że w tym domu to zwykła formułka „próby pióra dobrego i atramentu czarnego“, pisze dalej z pamięci to wszystko, co mu przed chwilą podyktował p. Hilary ... I oto są już dwa listy, jednakowe treścią, oba pochodzące z ręki Amońskiego, z których jeden, w posiadaniu „aniołka“ Jadzi, staje się straszliwem narzędziem scenicznego zamętu.

List ten pokazany Henrykowi doprowadza go do rozpaczy — widzi swego anioła — Matyldę z połamanemi skrzydłami a sprawcą tego nieszczęścia — Amoński!

Że p. Henryk zapalczywy jest i do porywów skłonny, wyprawia więc awanturę w domu. — Małżonkowie się rozstają, bo i pani Matylda stawia się ostro. To samo mniej więcej odbywa się w domu pp. Zęczyńskich. Władysław bowiem już także zna treść listu z ust niedyskretnej Jadzi, — i opłakuje także swego anioła — Irenę z połamanemi skrzydłami, Amońskiego zaś, którego „próbę pisma“ poznał od razu, widzi jako sprawcę owego nieszczęścia. Tylko, że p. Władysław potulniejszy, nawet bardzo potulny, zwłaszcza w obecności majestatycznego swego anioła, awantury nie wyprawia, odgraża się tylko Amońskiemu, którego ze swej strony srogi Marlicki zamordować zamierza, za pomocą kuli, wysłanej z pistoletu pod piąte żebro....

Gdy wśród tego zamętu wywołanego „anielską“ interwencyą siedmnastoletniego cherubinka Jadzi, wyobrazi sobie czytelnik zrozpaczone miny małżonków na widok zdruzgotanych skrzydeł swoich aniołów, ubolewającą panią Balbinę, zaplątanego w tę sieć intryg niewinnego „ubogiego młodzieńca“ Amońskiego, któremu naraz grozi utrata zajmowanej posady i kula pod piąte żebro, — gdy wśród tego zamętu wyobrazi sobie czytelnik postać „poczciwego teścia“ Hilarego, który swą erotyczną prozę poznaje z przerażeniem w drugim egzemplarzu listu, spadłym jak z nieba i widzi jakiego zniszczenia stała się powodem, — efekt komiczny przedstawi mu się w całej pełni i uczyni niewątpliwie tak, jak uczyniła licznie wczoraj zgromadzona publiczność, która wśród wybuchów szczerego śmiechu, wywołała kilkakrotnie autora, aby mu wyrazić uznanie.

Komu idzie o ścisłą „prawdę życiową“ ten może zarzuci, że aniołek—Jadzia nadto na swój wiek przebiegła i nadto wszechwiedząca; że wszyscy starsi, którzy idą na lep jej sideł za naiwni, że oś intrygi, — list do Fipci i drugi równobrzmiący list w rękach Jadzi,— trochę „skrzypiąca,“ ale to są wszystko zarzuty, któreby miały wówczas uzasadnienie, gdyby komedya p. Wołowskiego miała co innego na celu a nie wywołanie tylko szczerego, serdecznego śmiechu. Autor ten cel osiągnął środkami łatwymi, a potrafił zainteresować widza, — to zdaniem moim w tej komedyi najzupełniej wystarcza. Jako zaletę podnieść należy trafną charakterystykę osób, jakkolwiek nieraz kilku tylko rysami rzuconą. — Taka np. pani Balbina ze swem rozpłakanem anielstwem, widząca ciągle niebezpieczeństwo, grożące szczęściu córek, upatrująca zawsze w mężczyznach intencye zdradzieckie, przytem drażliwa niezmiernie i usuwająca się co chwila z oczyma wzniesionemi do góry, aby „nie zawadzać“ — jest postacią, którą widz od razu rozpoznaje, chociaż rola tej pani nie wysuwa jej na plan pierwszy. Równie dobrą, chociaż mniej w tonie oryginalną jest postać samego teścia, — dobre są typy dam dobroczynnych, schodzące się na sesyę „Towarzystwa kolonij letnich“ u pani Balbiny, chociaż scena ta swem zabarwieniem specyficznie warszawskiem, mniejsze na scenie lwowskiej wywiera wrażenie. Typy podobne są i tutaj — podobne, ale niezupełnie takie; i sesye są w rozmaitych celach, równie w rezultaty obfite i godne uscenizowania, jak owa u pani Balbiny, ale autor umieszczając tę scenę jako epizod, rzucił tylko zarys, nie kładąc zbytniego nacisku.

Do tego więc czasu wrażenie się nie przerywa — nad całą sytuacyą panuje wesoły humor autora; on sprzęga sceny, łączy sytuacye, zręcznie wprowadza zamięszanie sceniczne. Wyborna — może najlepsza w całej komedyi — jest scena aktu drugiego, w której Irena i Matylda — te anioły nasze! rzucają się z zaciekłością na siebie, w gwałtownej sprzeczce o Amońskiego. List jego w rękach przebiegłej Jadzi, w stosownej chwili im okazany, obudził w każdej z nich przekonanie, że Amoński cichą swą, nie śmiałą miłość złożył u jej stóp.... I obie rozczulają się nad tym pokornym hołdem gorącego serca „ubogiego młodzieńca“, obie przemawiają do niego z kolei rzewnie, ze współczuciem, gotowe przynieść ulgę w jego cierpieniu... A po wyjściu Amońskiego, który zgoła nie rozumie tej zmiany i pojąć nie może słów „pani naczelnikowej i pani mecenasowej“, anielsko brzmiących, jak nigdy przedtem — zaczynają się szydercze przymówki i w końcu bardzo zabawna kłótnia ...

Ale oto zbliża się chwila rozstrzygnięcia, — trzeba skończyć rozplątaniem intrygi. I tu nagle wrażenie się zmienia — ze szkodą całości. Amoński, dotychczas bierne narzędzie w rękach przebiegłej Jadzi, przyczyniający się tylko do wzmocnienia komicznego efektu, występuje teraz na plan pierwszy jako — melodramatyczny bohater. Zacny teść Hilary, chcąc wydać za mąż trzeciego swego „aniołka“ — i uznając, że to rzecz arcy-trudna w czasach dzisiejszych, zwłaszcza gdy „aniołek“ posagu nie ma, znajduje, że Amoński byłby wcale dobrą, w braku lepszej, partyą, zwłaszcza, iż związek ten, to obecnie jedynie możebne rozstrzygnięcie fatalnego zamięszania, którego powodem stała się erotyczna proza p. Hilarego do Fipci. Chce tedy wmówić w Amońskiego, że drugi egzemplarz listu on pisał do Jadzi, że przeto skompromitował pannę i teraz musi się żenić.... Ale Amoński się opiera — on listu do Jadzi nie pisał i żenić się nie może, bo jest ubogi i względem matki ma obowiązki święte. Nie osłabia go nawet w tem postanowieniu widok figlarnego aniołka, który w tej chwili wchodzi na scenę i zostaje z nim sam na sam. Zaczyna się rozmowa: Amoński opowiada Jadzi rzewną historyę swej matki, która wychowała go, z najwyższem poświęceniem, głodząc się sama.... Amoński mówi rzewnie, Jadzia w płacz, on widokiem łez tych rozczulony, — bo prócz matki nikt nad nim jeszcze nie płakał — rzuca się jej do nóg i jest nagle — zakochany. W teatrze, po wybuchach śmiechu — cisza. Amoński nie miał czasu słowami, a działaniem swem dotychczasowem nie miał sposobności rzeczywiście poruszyć widzów, którzy melodramatycznej jego tyrady słuchają w milczeniu, a z taką miną, jaką się zwykle robi na widok czegoś, co było dobre, miłe, wesołe, a nagle się — popsuło.

Ale *tout est bien, qui finit bien*. — Jedno odezwanie się p. Hilarego, który kojarzy Jadzię z Amońskim, a zmuszony jest w końcu wytłómaczyć swemu „aniołowi“ Balbinie, co znaczył list pierwszy do „ubóstwianego anioła“, dyktowany przez niego Amońskiemu — jedno jego odezwanie się, rozprasza łzawą atmosferę opowieści „ubogiego młodzieńca“ i wywołuje nowe oklaski, którymi nawet po zapadnięciu kurtyny publiczność wyrażała uznanie tak autorowi, jak artystom.

Należało się im ono w całej pełni. Pan Fiszer, chociaż trochę za staro, niby „Bisturkiewicz“ ucharakteryzowany, ze swej roli płochego teścia, nie stracił żadnego komicznego efektu a całość sceniczna, tworzona przez pp. Żelazowskich (Zęczyńscy), p. Stachowicz (Marlicka), p. Czaplińską (Jadzia), p. Cichocką (Balbina), p. Trapszę (Amoński) była rzeczywiście bez zarzutu. P. Hierowski jako Marlicki, był za sztywny, — nie miał naturalności w grze swojej, zwłaszcza w chwilach uniesienia. Drugorzędne role wyszły dość poprawnie; — pani German w roli Kucharczyńskiej nie wysilała się jednak zbytecznie na żywszą charakterystykę postaci; pani Otrembowa może zanadto kładła nacisku na akcent pani Kalbfleiszowej a panna Sznage — co się stało z naturalnością panny Sznage? — cedziła słówka przez zęby z nadto przesadną afektacyą, która szkodziła ładnej pani Mąkowskiej, czytającej Marka Aureliusza. Bardzo dobrą subretką, Zuzią, była pani Rybicka, za to rola drugiej subretki Rózi, nie udała się pannie Drzewieckiej.

***

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa i przemysłowa odbyła wczoraj pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Piepesa posiedzenie, w sprawie wyboru delegata na zjazd delegatów austryackich Izb handlowych i przemysłowych, mający odbyć się w Wiedniu, celem wydania opinii o projekcie nowej ustawy podatkowej. Przewodniczący oświadczył przedewszystkiem, że Izby handlowe lwowska i krakowska, postanowiły zgodnie, ażeby poprzednio odbyła się w Krakowie konferencya galicyjskich delegatów Izb handlowych, którzy dopiero z pomiędzy siebie wybiorą delegata do Wiednia. Następnie przedłożył referent komisyi podatkowej Izby, dr. Kolischer, obszerny referat o nowym projekcie podatkowym, zakończony następującemi dyrektywami dla delegatów do konferencyi krakowskiej:

1. Zgodzić się na zasady kontyngentowania podatków. 2. Żądać przeniesienia podatków z ekonomicznie słabych, na silniejszych, autonomicznego przeprowadzenia ustawy, zniesienia fasyi i zaprowadzenia podatków wedle znamion zewnętrznych. 3. Dążyć do umniejszenia spatium taryfy podatkowej. 4. Żądać podatkowych komisyj krajowych, a zniesienia podatkowej komisyi centralnej. 5. Dążyć do umniejszenia procentu augmentacyjnego. 6. Żądać, aby podstawą podatków był wynik podatkowy nie z roku 1893, lecz z r. 1890. 7. Aby podstawą był, faktycznie ściągnięty podatek w roku 1890. 8. Aby na wzór ustawy podatkowej pruskiej utworzone były trzy koła wyborcze do komisyj podatkowych.

Izba uchwaliła powyższe punkta dyrektywy mimo opozycyi p. Niemczynowskiego, stawianej przy ostatnim punkcie. P. Niemczynowski żądał także, aby Izba handlowa wysłuchała referatu jego, jako przedstawiciela Izby rękodzielniczej, lecz zgromadzenie tego żądania nie uwzględniło, w skutek czego p. Niemczynowski opuścił salę i nie wziął udziału w wyborze delegatów.

Delegatami do konferencyi krakowskiej wybrani zostali pp.: dr. Kolischer, Piepes i Gubrynowicz.

Targ zbożowy.

Lwów, 8 listopada: pszenica 7·20 do 7·40, żyto 5·85 do 6·10, jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·40 do 5.70, rzepak nowy 10·— do 10·50, groch 6·— do 8·75, wyka 4·50 do 5·—, nas. lniane 9·50 do 10·25, bób ·— do —·—, bobik 4·50 do 5·25, hreczka 7·25 do 7·75, koniczyna czerwona 55·— do 65·—, biała 60·— do 70·—, szwedzka 60·— do 70·—, kminek 17·— do 17·60, anyż 28·— do 30·—, kukurudza stara 5·40 do 5·60,

nowa 5·05 do 5·25, chmiel 75·— do 80·—, spirytus 11·50 do 12·25. Nowy spirytus na zimowe miesiące 10·50 do 11·—.

Usposobienie niezmienne.

Kraków: pszenica biała 8·20 do 8·40, czerwona 8·— do 8·30, żółta 8·— do 8·30, żyto 6·75 do 7.05, jęczmień browarny 6·40 do 7·—, pastewny 5·70 do 5·80, owies 5·70 do 5·90, groch 8·— do 10·50, koniczyna czerwona 55·— do 65·—, biała 70·— do 80·—, rzepak 1·25 d. 11·75.

Usposobienie słabe.

Rzeszów: pszenica 7·60 do 7·75, żyto 6·20 do 6·55, jęczmień browarny 5·80 do 6·50, pastewny —.— do —·, owies 5·50 do 6·—, wyka 5·25 do 5·60 groch 6·— do —·—, rzepak 10·50 do 10·75 chmiel za, 56 kil. —·— do —·—. Spirytus 12·30 do —·—.

Usposobienie zwyżkowe.

Czerniowce: pszenica 7·85 do 8·—, średnia 7·60 do 7·70, żyto 6·10 do 6·25, średnie —·— do —·—, jęczmień browarny 6·— do 6·25, pastewny 4·75 do 5·—, owies 4·90 do 5·—, średni 4.70 do 4·80, rzepak zimowy 10·75 do 11·—, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, konopie 8·10 do 8·25, koniczyna 62·— do 65·—, kukurudza 5·— do 5·15, na czerwiec —·— do —·—, bób —·— do —·—, groch 6·— do 7·—, anyż 32·— do 38·—, spirytus za 10.000 litr prc. 12.75 do 13·—,

Usposobienie: słabe.

Linz: pszenica węg. 8·75 do 9·25, górno-austryacka 8·— do 8·50, żyto górno-austr. 6·85 do 7·75, węg. 7·75 do 8·—, jęczmień węgierski 7·50 do 9·—, górno-austr. 6·50 do 6·75, górno-austr. pastewny 5·50 do 6·—, kukurudza stara 6·— do 6·40, nowa kukurudza 5·70 do 6·—, owies górno-austr. 5·50 do 6·60, czeski 6·— do 6·50, nasienie lniane górno-austr. 10·— do 11·—, chmiel górno-austr. prima 105 do 115, export 90 do 100, słód austr. 13·25 do 13·75, morawski 14·— do 14·50. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 16·—.

Wiedeń, 8 listopada. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3581 sztuk opasowego, 267 z paszy i 852 sztuk chudego.

Razem 4700 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 430 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 143 sztuk chudych, z Bukowiny — sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 1043 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, a z Galicyi o 468 sztuk więcej.

Ceny towaru przedniego z początku były takie same jak w zeszłym tygodniu, później spadły o 1 zł. Ceny innych gatunków spadły od 2 do 3 złr.

Nie sprzedano 510 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 54 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 64 zł. — ct do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 56 zł. — ct. do 62 zł. — ct., za towar przedni 63 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 56 zł. — ct. do 63 zł. — ct., za towar przedni po 64 zł. — ct. do 68 zł — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły z paszy po 53 zł. ct. do 58 zł. — ct.; krowy po 22 zł. — ct, do 31 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct do 35 zł. — ct.; bawoły po 22 zł. — ct. do 29 zł. — ct., woły po 23 zł — ct. do 34 zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 24 zł. ct. do 92 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Pan Minister wyznań i oświaty dr. Gautsch przybył przedwczoraj do Ołomuńca celem asystowania przy wyborze nowego arcybiskupa. Powitany przez władze, przyjął na zaproszenie kapituły mieszkanie w rezydencyi arcybiskupiej, dokąd się udał ze starostwa w powozie galowym, w towarzystwie dwóch delegatów kapituły. Wieczorem odbył się obiad w rezydencyi arcybiskupiej.

Wybór odbywa się dzisiaj.

Dla scharakteryzowania obecnej namiętnej opozycyi ks. Bismarcka przeciw nowemu niemieckiemu przedłożeniu wojskowemu przypominają ze strony oficyalnej, że łatwo możnaby dowieść odnośnemi dokumentami urzędowemi, iż ks. Bismarck w zimie r. 1889 domagał się znacznego podwyższenia sił zbrojnych, uważając to ze względów politycznych i militarnych za nieodzowne.

Ostatnie rewelacye exkanclerza wywołały wielkie niezadowolenie, nawet oburzenie w kołach urzędowych. Z kilku stron domagają się surowych kroków przeciw wielomownemu księciu, który rozgniewany na świat cały, wyjawia tajemnice państwowe i podkopuje karność wojskową. Dzienniki podnoszą, iż ślepa nienawiść ks. Bismarcka do Polaków podyktowała mu takie banialuki, jak ta, że minister wojny Wannowski i generał Hurko są Polakami, którzy tylko dla tem pewniejszego dopięcia celów polskiej agitacyi noszą maskę rossyjską!

Wedle listu petersburskiego *Pol. Corr.* carowa po Nowym roku uda się w podróż na Kaukaz celem odwiedzenia złożonego ciężką chorobą swojego młodszego syna.

W najbliższym czasie zostaną urządzone w różnych miastach Chin konsulaty rossyjskie.

Słychać, że komisya wyznaczona do naradzenia się nad traktatem cłowo-handlowym z Niemcami, odbyła posiedzenie. Na przyszłem posiedzeniu ma być ułożona odpowiedź rossyjska na propozycyę niemieckie.

Urzędowa *Agence Roumaine* pisze: Dziennik *Polit. Corresp.* ogłosił list z Berlina, w którym powiedziano, że z powodu ociągania się ze strony Rumunii w przystąpieniu do rokowań nad traktatem handlowym z Niemcami w kołach parlamentarnych w Niemczech, zaczynają się zajmować kwestyą, czy nie byłoby może lepiej i korzystniej powrócić do dawnego stanu, niż przedłużać stan tymczasowy, który się kończy w przyszłym miesiącu. W kołach rumuńskich dobrze informowanych zapatrywanie to uważane jest za mylne, bo obydwa interesowane rządy porozumiewają się bez przerwy w tej sprawie. Rząd rumuński już przed miesiącem oświadczył gotowość rozpoczęcia tych rokowań i czeka, aby rząd niemiecki wyznaczył czas i miejsce. Rząd niemiecki tak samo jak rumuński sądzi, że rokowania wkrótce się rozpoczną.

Belgradzkie Zgromadzenie narodowe wybrało członków deputacyi, która ma wręczyć księciu Ferdynandowi adres, uchwalony jako odpowiedź na mowę tronową.

W serbskich kołach liberalnych (rządowych) zapewniają, że na 1200 gmin posiada już 550 reprezentacye liberalne Wotum nieufności przeciw radykalnej belgradzkiej Radzie miejskiej, która swego czasu 1012 głosami wybraną została, liczy już 1960 podpisów.

Według dotychczas znanych a niestanowczych jeszcze rezultatów wyborów niedzielnych we Włoszech, wybrano 350 posłów ministeryalnych, 120 opozycyonistów, a w około 30 wypadkach będą musiały odbyć się wybory ściślejsze. Zwycięstwo gabinetu Giolitti'ego jest zupełne. Ministrowie: Giolitti, Finochiaro, Bonacci i Genala zostali wybrani. Cavalotti upadł natomiast.

Dzisiaj ma być otwarty parlament belgijski, który zaraz przystąpi do obrad nad sprawą rewizyi konstytucyi. Głównym punktem tej rewizyi, jest kwestya rozszerzenia prawa wyborczego. Komisya rewizyjna parlamentu, złożona z delegatów Izby wyższej i niższej, która przez dłuższy czas przed otwarciem sesyi obradowała nad rewizyą konstytucyi, w ostatnich dniach odrzuciła znaczną większością głosów (14 przeciw 6) zasadę powszechnego głosowania, i pokrewne jej wnioski radykalistów i socyalistów, a przyjęła zbliżony do pewnego stopnia do zasady powszechnego głosowania projekt, na który zgodził się także rząd, projekt, nadający prawo wyboru wszystkim głowom rodzin, bez względu na *census* podatkowy i na stopień wykształcenia. Uchwała komisyi wywołała wielkie niezadowolenie skrajnych żywiołów w Brukseli a socyaliści postanowili urządzić cały szereg manifestacyj na rzecz powszechnego głosowania. Król Leopold został przyjęty podczas przejazdu przez miasto, przez zgraję socyalistów obrażającemi okrzykami, tak, że nawet policya musiała wystąpić, aresztując krzykaczy, w czem jej zresztą czynnie dopomagał lud, zgromadzony w tem miejscu. Demonstracye podobne nie przyczynią się niezawodnie do spopularyzowania powszechnego głosowania w Belgii, gdzie uczucia monarchiczne i dynastyczne są głęboko zakorzenione wśród ludności.

Dotkliwą porażkę poniósł rząd francuski w senacie. Chodziło mianowicie o organizacyę armii kolonialnej, która ma być utworzona z krajowców różnych osad i z ochotników, i ma stanowić cały jeden korpus, rozrzucony po wszystkich posiadłościach francuskich. Rząd domagał się, aby armia kolonialna była poddana zwierzchnictwu i komendzie ministra wojny, i w tym duchu przemawiali: prezes gabinetu, tudzież ministrowie: wojny, Freycinet, i marynarki, Burdeau; senat jednak uchwalił znaczną większością głosów, że armia kolonialna ma należeć do wydziału marynarki, do którego kompetencyi należą dotychczas kolonie francuskie. Uchwała ta senatu, nieprzychylna rządowi, nie wywołała jednak przesilenia gabinetowego, gdyż Izba niewątpliwie zgodzi się na projekt rządowy. W ten sposób dał senat tylko wyraz swemu niezadowoleniu z administracyi pana Burdeau, i dowód niechęci dla zbytniego rozszerzenia kompetencyi ministra wojny.

Pośrednie dochody przyniosły we Francyi, w miesiącu październiku, w porównaniu z preliminarzem o 5,700.000 fr. mniej, a w porównaniu z rokiem zeszłym, o 12,600.000 franków mniej. Dochody z ceł przyniosły w tym miesiącu o 3,200.000 fr. mniej, niż przewidziano w budżecie.

Około 400 robotników bez zajęcia, zebrało się w sobotę popołudniu na skwerze Trafalgarskim w Londynie, i tu, u stóp posągu Nelsona, w obecności licznych tłumów ciekawej publiczności a także w obecności 1.200 konstablów odbyli oni naradę nad kwestyą bezrobocia. Po przemowach wielu socyalistów a między innymi także Keir Hardi'ego, powzięto rezolucyę, wzywającą rząd, by upoważnił władze lokalne do rozpoczęcia robót, które dałyby pracującym bez pracy zatrudnienie, — tudzież, aby zwołał parlament na osobną sesyę, poświęconą tylko problematowi braku pracy. Manifestacya cała odbyła się w spokoju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższe sankcyonowanie uchwał Delegacyi.

Wiedeń, 8 listopada. Izba poselska przyjęła 133 głosami przeciw 25 głosom wniosek komisyi budżetowej o skróconem postępowaniu w rozprawie budżetowej.

Wiedeń, 8 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby poselskiej, dep. Zallinger interpelował P. Ministra obrony krajowej w sprawie spełniania obowiązków religijnych przez żołnierzy obrony krajowej w dni niedzielne i świąteczne. Dep. Schlesinger interpelował P. Ministra sprawiedliwości, w sprawie używania więźniów do robót po za murami więzień. Interpelacya podnosi w szczególności fakta, które się zdarzyły w Steyer.

Wiedeń, 8 listopada. Hr. Szapary wczoraj po konferencyi z hr. Kalnokym i p. Kallayem, był na obiedzie u hr. Kalnoky'ego, poczem wieczorem powrócił do Budapesztu. P. minister Fejervary dziś się tam udaje.

Ambasador p. Szoegyenyi wczoraj wieczór wyjechał do Berlina celem wręczenia cesarzowi Wilhelmowi swych listów uwierzytelniających.

Wiedeń, 8 listopada. (*Tel. pr.*) Dzisiaj odbędzie się konferencya w Ministerstwie handlu, w sprawie kolei lokalnych galicyjskich. Przedmiot obrad stanowią uchwały ostatniej ankiety galicyjskiej w tej sprawie.

Wiedeń, 8 listopada. Nie ma w tej chwili żadnej wiarogodnej wiadomości o stanie przesilenia gabinetowego w Węgrzech. Dzienniki, a między temi *Fremdenblatt* donoszą z całą stanowczością, iż hr. Szapary wniósł formalną prośbę o dymisyę, Korona jednak nie powzięła jeszcze ostatecznej decyzyi; ta nastąpi dopiero wtedy, gdy znany będzie wynik zapowiedzianej na środę konferencyi stronnictwa liberalnego. Obok tego pragnie Korona poprzeć zapatrywanie wybitnych polityków węgierskich i w tym to celu zostali podobno już powołani do Wiednia Koloman Tisza i Teodor Andrassy. Następnie mają być powołani: Minister Weckerle, Szell i prezes Izby dep. Banffy. Tym sposobem przesilenie przeciągnie się jeszcze czas jakiś.

Wiedeń, 8 listopada. Mianowany właśnie niedawno członkiem Izby panów wicegubernator Banku austro-węgierskiego, Zimmermann-Goelleim, umarł.

Budapeszt, 8 listopada. *Pester Lloyd* zaprzecza pogłoskom, jakoby hr. Szapary za bytności swej w Wiedniu, wystąpił w obec Korony z żądaniem przyzwolenia na wprowadzenie obowiązkowych ślubów cywilnych, a to dla tego, iż gabinet nigdy hr. Szapary'ego do tego nie upoważnił. Powód do przesilenia wychodzi od pewnej frakcyi stronnictwa liberalnego, która dalsze popieranie gabinetu uczyniła zawisłem od natychmiastowego postawienia zasady obowiązkowych ślubów cywilnych.

Neues Pester Journal domaga się bezwarunkowego ustąpienia hr. Szapary'ego.

Pesti Hirlap staje w obronie stronnictwa liberalnego i godzi się na hr. Szapary'ego, jeżeli przyjmie liberalny program stronnictwa.

Budapesti Hirlap zaprzecza, jakoby miała już miejsce formalna dymisya gabinetu, i stwierdza, że uwidoczniło się rozbicie w łonie stronictwa rządowego, przyczem grupa p. Tiszy naprzód się wysunęła.

Budapeszt, 8 listopada. Według *Budap. Corresp.*, jest rzeczą prawdopodobną, że rossyjski następca tronu w powrocie z Aten do Petersburga, przerwie w Wiedniu swą podróż.

Budapeszt, 8 listopada. Od wieczora, dnia 6 b. m. do wczoraj wieczora zachorowało tu na cholerę osób 16, zmarło 9.

Budapeszt, 8 listopada. Na folwarku wsi Sezcany w Banacie, było onegdaj 9 wypadków zasłabnięcia na cholerę, 3 wypadki śmierci.

Berlin 8 listopada. (*Tel. pryw.*) *Post* twierdzi, że koncentrowanie wojsk rossyjskich na granicy zachodniej trwa dalej; że obecnie na granicy Prus wschodnich skoncentrowanych jest 7 dywizyj piechoty, 4 kawaleryi i jedna brygada strzelców, co odpowiada sile 5 korpusów niemieckich. Liczba ta ma być obecnie powiększona o 80 batalionów, a zatem o więcej, niż 3 korpusy niemieckie.

Hamburg, 8 listopada. W skutek wygaśnięcia cholery w Hamburgu, zniesiono zarządzenia anticholeryczne na terytoryum hamburskiem.

Szczecin, 8 listopada. Przybyli tu cesarstwo niemieccy.

Kopenhaga, 8 listopada. Zarządzenie zamknięcia granic kraju, zostało wczoraj odwołane. Natomiast zakaz przywozu pewnych towarów i rozporządzenia co do dezinfekcyi, pozostają nadal w mocy obowiązującej.

Rzym, 8 listopada. Dzienniki stwierdzają, że zwycięstwo gabinetu przy obecnych wyborach do parlamentu, jest o wiele znaczniejsze niż przypuszczano. Skutkiem odstępstwa małej liczby jednostek, większość tylko zyska, gdyż stanie się bardziej jednolitą i rząd tem pewniej będzie mógł na nią liczyć. Wedle dzienników, prawica antiministeryalna i grupa Nicotery poniosły zupełną porażkę, grupa nieprzejednanych radykalnych została zredukowaną, natomiast stronnictwo monarchicznych radykałów wykazuje znaczne nabytki.

Rzym, 8 listopada. Z wyborów wyszło dotychczas 350 kandydatów ministeryalnych oraz 120 ze stronnictwa umiarkowanej opozycyi i radykalnego. Wyborów ściślejszych odbędzie się 30. Z urny wyszli wszyscy ministrowie i przywódcy parlamentarni. W Neapolu uległ Imbriani w obec kandydata ministeryalnego.

Rzym, 8 listopada. Imbriani uległ dotychczas przy wyborach wszędzie, gdzie była postawiona jego kandydatura.

Paryż, 8 listopada. Kolumna pułkownika Dodds zajęła d. 21 października fort Muako pod Kana. Pomimo zaciętego oporu ze strony nieprzyjaciela, kolumna ta odparła w dniu następnym napad wszystkich dahomejskich sił zbrojnych. Francuzi stracili w obu tych walkach 7 zabitych, między tymi jednego oficera. Rannych było ogółem między tymi 4 oficerów.

Petersburg, 8 listopada. W okresie czasu od 1 stycznia do sierpnia roku 1892 wynosiły dochody państwa 626,500 000 rubli, podczas gdy w tym samym okresie roku zeszłego wynosiły dochody 527,400.000 rs. Wydatki w r. 1892 w tym okresie wynosiły 580,000.000 rs. a w 1891 r. 494,100.000 rs.

Konstantynopol, 8 listopada. Dnia 5 b. m. wręczyła ambasada rossyjska w. Porcie notę, w której przypomina termin zapłaty zaległych 165 000 funtów jako odszkodowania wojennego dla poddanych rossyjskich, którzy skutkiem wojny ponieśli straty. *Agence Constantinople* podnosi, że nie należy tej pretensyi uważać za jedno z żądaniem odszkodowania wojennego, i zapewnia, że zwięźle stylizowana nota rossyjska nie dotyka wcale terenu politycznego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 listopada 1892 r., godz 1 minut 40 Akcye kredytowe 311.12. Alp. Tow. górnicze 57·25. Węgierskie akcye kredytowe 358 —. Akcye anglo-austryackie 152·25 Akcye banku Union 235·25, Akcye kolei Karola Ludwika 215·25, Akcye kolei Północnej 279·50. Akcye kolei Południowej 96·45. Losy tureckie 45·90, Akcye kolei państwowej 293·25. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 243·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 163·— Akcye tytoniowe 173·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—. Akcye kolei Elbetal 228·25. Akcye banku dla krajów koronnych 125·25, 4-prc. węgierska renta złota 112·45, Akcye banku związkowego 113·75 Rubel papierowy 1·18—, Węgierska renta papierowa 100·45. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 7 listopada 1892. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 14 — do 14·37 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 7·66 do 7·68 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 153·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32·30 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 49·15 fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Na posiedzeniu Zarządu powiatowej kasy chorych w Turce w dniu 24 października b. r. odbytem, podał do wiadomości obecnym członkom zastępca przewodniczącego, ks. Ilnicki, że W. p. Zenon Głażewski, praktykant konceptowy c. k Namiestnictwa, został przeniesionym z Turki do Starego miasta, a podnosząc jego zasługi przy zawiązaniu tutejszej powiatowej kasy chorych położone, a nadto, że będąc jej rządowym referentem, wszędzie i zawsze opiekował się jej sprawami jak najtroskliwiej i najżyczliwiej, wniósł na udzielenie mu za to podziękowania. 1286

Zebrani członkowie podzielając wniosek ks Ilnickiego w całości, uchwalili go jednogłośnie z dodatkiem. by podziękowanie to zostało p. Głażewskiemu udzielonem na pismie, a nadto ogłoszonem w gazecie urzędowej, z podpisem wszystkich członków obecnych.

Z Zarządu powiatowej kasy chorych
Turka, 24 października 1892.

Ulryk br. Künszberg — Władysław ks. Ilnicki
Mojżesz Schechter — Jan Kłosowski
Franciszek Kratina — Jan Leszczyński.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 listopada 1892.
Hotel Warszawski.

PP. W. Karasiński z Strzelisk, M. Konarzewski z Chaszczowa, S. Abramowicz z Tarnopola, K. Meder z Brodów, H. Thompson z Rymanowa. P. Zalewski z Podola, Z. Staromiejski z Krakowa, S. Nagorzański z Zabłodowa, W. Kastel z Peczeniżyna A. Gerard z Wygody, H. Adolf z Weldzierza, J. Schaffek, H. Friedländer i A. Jakobi z Wiednia.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegara lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Z Krakowa	6 01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełżca	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	0·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	1
Do Bełżca i Sokala	—	—	—	—	—	9·5
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7·36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut. t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 7 listopada 1892.

(bez kupona bieżącego.)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k	214		217	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a	242	—	245	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	336	—	340	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. w. a. los. w 40 l.	100	85	101	55
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	60	108	30
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	15	98	85
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	98	75	99	45
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. w. a. I. emis	95	80	96	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	94	50	95	20
4½pr. w. a. los. 52 l.	99	90	100	60
4pr. w. a. los. w 56 l.	94	—	94	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	52	50	55	50
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	90	105	60
Galic. funduszu propin. 4 pr. w. a.	94	60	95	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	30	102	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	103	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	97	60	98	30
„ „ 4 „ „	91	50	92	20
5. Losy miasta Krakowa	22	75	24	75
„ „ Stanisławowa	29	50	32	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	49	9	59
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	18	1	26—
„ papierowy	1	17	1	19—
010 marek niemieckich	58	60	59	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 listopada 1892.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.80	97 —
luty-sierpień	96.70	96 90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.50	96.70
kwiecień-październik	96.55	96.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	140.—	140.70
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	152.—	153.—
„ „ 1864 po 100 złr.	186.80	187.—
„ „ 1864 po 50 złr.	186.—	187.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152.10	152.70
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	114.60	114.80
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.30	100.50
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.30
Galicyi	105.—	105.25
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	94 25	95.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	152.50	153 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.50	302. —
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	622.—	625 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	339.—	342 50
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	—.—	—.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	985.—	989 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	92.80	93.40
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	314.—	318
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2790—	2800
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	215.10	215 70
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a. w.	244.50	245.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	294.50	295.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	97 40	98 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.25	199 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	117.70	118
Powsz. austr zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.20	101.—
„ „ „ „ 4 pr.	96.25	97.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	112.50	113.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.—	102.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.—	—.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	94.50	95.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100 10
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.50	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.65	102 65
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.75	102.25
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.40	101.40
„ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	96.25	96.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99 —	99.90
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	85.40	85.50
z r. 1884	93.60	94.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	103 25	103 25
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	138.50	139.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	191.—	192.—
Clarego po 40 zł. m. k.	53 50	54
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125 25	126 25
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.—	24. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	55.25	55 75
Pálffego po 40 zł. m. k.	53 50	54 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16 70	17 25
„ „ węg. „ po 5 zł.	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	23.—	23 50
Salma po 40 zł. m. k.	62 50	63 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.25	64 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	31.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	133.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.25	64 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38 25	39 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	63 —	66 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft szt.	119 80	119 95
Paryż za 100 fr.	47 60—	4 67·5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.70 —	5·72
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.53—	9 54·5
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9289 (6795 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Picelego w kwocie 500 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod N. k. 156 w Sękowy położonej, wyk. hip. l 183 objętej, dłużnika Wadjego Schindlera własnej, na dzień 7 listopada 1892 i 5 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Sleczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 20 września 1892.

L. 11539 (6790 2—3)

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Gedajlemu Besen i Chanie Besen o 2000 zł., odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 21 listopada 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 20 grudnia 1892 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 125j w Podhajcach położonej wyk. hip. 51 ks. gr. gminy katastr. Podhajce objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 4400 zł. aw.

Wadyum 440 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator w osobie p. adwokata dr. Rotha.

Podhajce, 30 września 1892.

L. 16402 (6788 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 521 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Laury Czerny w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości l. w. h. 1751 gminy katastr. Kałusz objętej, dłużnika Bienema vel Benjamina Rosenberga własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 22 listopada 1892 i dnia 22 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10. przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Stanecki.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kałusz, dnia 24 września 1892.

L. 6104 (6806 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Bera w kwocie 261 zł. 49 ct. a. w. zpn. odbędzie się przymusowa licytacya ciała tabularnego wyk. hip. l. 501 gm. Strzeliska nowe objętego dłużnika Szulima Fenstera i Iry Fenstera własnego w dwóch terminach a to dnia 24 listopada 1892 i dnia 22 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania 1040 zł., na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Wadyum wynosi 104 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg tabularny do przejrzenia w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Pasławski c. k. notaryusz w Chodorowie.

Chodorów, 31 sierpnia 1892.

L. 9137 (6786 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 28 listopada 1892 i dnia 29 grudnia 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż sumy 200 zł. intabulowanej na karcie C jako obciążenie połowy realności lwh. 134 i 135 ks. gr. gm. kat. Dąbrowa Racheli Bander własnych na rzecz Bruchy Offen jako prawonabywczyni Altera Salamona Korna na której w poz. 9 karty C realności lwh. 134 egzekucyjne prawo zastawu dla sumy 50 zł. dla Racheli Brander jest zaintabulowane celem zaspokojenia sumy 50 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, 30 września 1892.

L. 7532 (6787 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Haliczu wedle wyk. hip. 1186 tejże gminy dłużników Judy i Racheli Singerów własnej na zaspokojenie pretensyi masy spadkowej Salamona Judenfreunda w kwocie 592 zł. 80 ct. dnia 23 listopada 1892 i dnia 23 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 3900 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 marca 1892 do tabuli weszli kuratorem p. dr. Przesmyckiego w Haliczu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, dnia 30 sierpnia 1892.

L. 5081 (6815 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Arona Aberdana w kwocie 182 zł. a. w. z pn. zostanie realność lk. 379 rep. 392 now. 100 w Staremmieście masy spadkowej śp. Walentego Motylewicza własna dnia 22 listopada 1892 i dnia 20 grudnia 1892 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 250 zł. aw., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 25 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 26 lipca 1892 prawa rzeczone do powyższej realności nabyli lub którzyby o tej licytacyi uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora Leona Dobrzańskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.
Stare miasto, 23 sierpnia 1892.

L. 29686 (6730 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego (ustawa z dnia 17 lipca 1862 dż. pr. p. Nr. 55 i z 8 maja 1875 Dz. pr. p. Nr. 85) a to na przeciąg roku 1893, lub też na lata 1893 i 1894 z prawem wypowiedzenia, lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest od roku 1893 do włącznie 1895 ogłasza się niniejszem w okręgach dzierżawnych, niżej poszczególnionych publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1) Do dzierżawy przepuszcza się każdego który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2) Chęć mający licytowania wykazać się winien przed komisyą licytacyjną kwitem kasowym ze złożonego 10 prc. wadyum, które stanowić może gotówka, lub też efekta na kaucyę się kwalifikujące.

3) Zastępcy winni się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem, legalizowanem są downie lub notaryalnie.

4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum, należy wnieść do naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 15 listopada 1892 do godziny 1-szej z południa.

5) O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, lub też we wszystkich nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

Wykaz.

L. p.	Przedmiot dzierżawny	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena fiskalna zł.	ct	Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
1	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa	Szczerzec z 2 miejscowościami	100	50	10	Licytacya ustna odbędzie się dnia 16 listopada 1892 od godziny 9 rano do 2 popołudniu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie
2		Żurawno z Lachowicami	80	—	8	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 31 października 1892.

L. 28653 (6771 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem trzecią licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego:

a) od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Dz. u. p. Nr. 60),

b) od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego, wniżej umieszczonym wykazie poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1893, 1894 i 1895 lub też bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895.

Oferty pisemne zaopatrzone, w 10 prc. wadyum, mają być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu najpóźniej do dnia dzień licytacyi poprzedzającego tj. do dnia 14 listopada 1892 godziny 12 w południe.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Jarosławiu, Mościskach, Lubaczowie, Rawie, Pruchniku, Jaworowie, Uhnowie, Bełzcu i Majdanie sieniawskim.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

WYKAZ

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa zł.	ct	wina zł.	ct	licytacya ustna odbędzie się w ck. pow. Dyr. sk. w Przemyślu	Uwaga
1	Cieszanów z Oleszycami, Luluczowem i Narolem	5860	99	—	—	dnia 15 listopada 1892 od godziny 9 rano do 12 w południe	Zanważa się, że Jarosław miasto z przedmieściami do II kl. taryfowej należy, zaś wszystkie inne miejscowości do III, dalej zauważa się, że dzierżawca względnie spółka ugodowa są obowiązani na żądanie wydziału krajowego we Lwowie, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie, i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. czynszu dzierżawnego względnie ryczałtu ugodowego, ktory za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego umówiony został, dalej, że zmiana tego dodatku kraj. ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.
2	Jarosław	35017	—	—	—		
3	Bełzec	—	—	38	13		
4	Radymno	—	—	185	66		
5	Sieniawa	—	—	210	—		
6	Uhnów	—	—	35	—		
7	Jaworów	—	—	380	29		

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Przemyśl dnia 29 października 1892.

L. 2758 (6422 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia 7 rat pożyczki powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce wynoszącej 300 zł. z pn. w dniu 6 grudnia 1892 i 10 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 8 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 80 w Chorowicach Macieja Ożoga własnej.

Cena wywołania 216 zł. 50 ct

Wadyum 22 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, dnia 20 lipca 1892.

L. 5935 (6679 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 zł. w. a. z pn odbędzie się dnia 5 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 3/4 części realności pod l. 147 w Tanganicach położonej dłużnika Józefa Pasternaka własnej.

Cena wywołania 992 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, dnia 28 września 1892.

L. 3928 (6755 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Chaima Hochberga w kwocie 200 zł. a. w. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 1 grudnia 1892 i 10 stycznia 1893 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod ld. 150 wyk. hip. l. 273 gminy Bóbrka objętej dłużnika Mojżesza Dawida Herbst własnej z tem że cenę wywołania stanowi kwota 1620 zł.

Poręczne 162 zł., i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Resztę warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 15 czerwca 1892.

L. 4566 (6754 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 392 zł. 95 ct. w. a. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 1 grudnia 1892 i 10 stycznia 1893 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włośc. pod ld. 85 wykazem hip. l. 91 gminy Hryniów objętego dłużników Dorki Klimków, Michała i Zofii Legędziewicz i Markusa Warm własnego z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 744 zł.

Poręczne 75 zł., i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 11 maja 1892.

L. 7333 (6461 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu przymusowego zniesienia współwłasności realności w Wasylkowie położonej wyk. hip. 189 gminy Wasylkowa objętej na rzecz Andrija Załubniaka, Tymka Załubniaka, Wasyla Załubniaka, Hawryły Załubniaka po 9/40 części a na rzecz Paraszki Załubniak w 4/40 częściach intabulowanej odbędzie się dnia 5 grudnia 1892 i 16 stycznia 1893 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności powyższej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 3115 zł. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 311 zł. 50 ct

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Nathansohn w Husiatynie.

Husiatyn, 13 października 1892

L. 4692 (6758 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Gewürza wynoszącej 60 zł. zpn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 8 położonej, objętej wyk. hip. l. 51 w księdze gruntowej gminy kat. Straszęcin wedle poz. 1 karty własności, do dłużniczki Maryanny Strzałkowej należącej w sądzie tutejszym w biurze nr. 2 w dwóch terminach, a mianowicie dnia 17 listopada i 15 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 428 zł. 27 ct.

Wadyum 42 zł. 83 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Friedberga

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Dębica, dnia 24 lipca 1892.

L. 5487 (6760 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Gemindera i Abrahama Spetta wynoszącej 180 zł. z pn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod lk. 15 położonej, objętej wyk hip. l. 16 w księdze gruntowej gminy kat. Dębica wedle poz 1 karty własności, do dłużnika Abrahama Schreiera należącej, w sądzie tutejszym w biurze Nr 2 w dwóch terminach, a mianowicie dnia 17 listopada i 15 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 1398 zł. 60 ct.

Wadyum 139 zł. 86 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. S. Friedberga.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Dębica, 10 sierpnia 1892.

L. 29039 (6752 3—3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia" w Pradze 588 zł. 36 ct. aw. zpn odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 23 listopada 1892 i dnia 15 grudnia 1892 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności wykaz hipotecznyi 305 w Pokropiwnie Andrucha Partaka własnej.

Cena wywołania wynosi 3096 zł. aw.

Wadyum 310 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 27 lutego 1892.

L. 3014 (6280 3—3)

Dnia 9 grudnia 1892 i 13 stycznia 1893 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Bilczycach położonej Wojciecha i Franciszki małżonków Sobczyków własnej lwh. 17 objętej na pokrycie pretensyi gal. zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pcto reszty 20, 21 i 22 raty oraz 9 następnych rat zaległych r resztującego kapitału 338 zł. 34 ct. a. w. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 5200 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych Jędrzej Golda z Bilczyc.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 12 września 1892.

L. 4173 (6378 2—3)

W dniu 21 grudnia 1892 i 25 stycznia 1893 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze nr. 51 egzekucyjna sprzedaż 1/3 realności Maryi z Knapików Żydroniowej własnej lwh. 345 w Jaśle objętej, na 553 zł. $33^1/_2$ ct. oszacowanego, celem zaspokojenia wierzytelności Michała Kempskiego, jako prawonabywcy Michała Młodeckiego w kwocie 100 zł zpn.

Cena wywołania 553 zł. $33^1/_2$ ct.

Wadyum 55 zł. 33 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, dnia 8 października 1892.

L. 18420 (6326 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprzywiliowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie sum 1240 zł. i 31589 zł. 22 ct. w. a. z p. n. licytacyę realności pod. l. konw. 94 w Zniesieniu położonej Maryana Landesberga własnej wyk. hipot. 176 gminy Zniesienia objętej na dzień 16 grudnia 1892 i na dzień 28 stycznia 1893 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. II.

Cena wywołania 88992 zł. w. a.

Wadyum 8899 zł. 20 ct w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr Kulikowskiego.

Lwów, dnia 30 września 1892.

L. 3184 (6465 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności w Kobiernicach pod nr. 62a położonej lwh. 62a objętej Józefa Jurowicza własnej na pokrycie kosztów Kęckiej zbiorowej Kasy sierocej w kwocie 4 zł. $54^1/_2$ ct. w dwóch terminach w dniach 30 listopada 1892 i 10 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 701 zł. 65 ct.

Wadyum 70 zł. $16^1/_2$ ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 25 września 1882.

L. 5631 (6474 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 30 listopada 1892 względnie 30 grudnia 1892 przymusową sprzedaż połowy realności lwh. 34 w Wiśniczu dłużnika Peretza Branderera własnej na rzecz Nuchima Hofstättera pto 500 zł. aw.

Cena wywołania 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz Aleksander Runge.

C. k Sąd powiatowy.

Wiśnicz, dnia 20 września 1892.

L. 4460 (4143 2—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Isaka Wasser w kwocie 31 zł. aw. z pn. przeprowadzoną zostanie w tut. sądzie w dniach 30 listopada i 30 grudnia 1892 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod L. d. 42 wyk. hip. 1 81 gminy Kocurów objętego, dłużnika hip. Jana Schmida własnego z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 690 zł., poręczne 69 zł., i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 12 maja 1892.

L. 20152 (6648 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności przyznanej w sumie 791 zł. 78 ct. aw. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Tarnowie na Zawalu pod Nk. 41 położonej whl. 190 ks. gr. gm. Tarnów objętej, egzekutki Racheli Rottenbergerowej własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 2 grudnia 1892 i w dniu 7 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 6924 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 693 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 20 października 1892.

L. 12878 (6170 2—3)

W sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności m. Kołomyi przeciw Mojżeszowi Majerowi Kramer o zapłacenie 2 rat po 109 zł. 25 ct. i 2225 zł. 52 ct. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika własnych wykazami hip. 440 i 3043 gm. Horodenki objętych w dwóch terminach dnia 5 grudnia 1892 i 9 lutego 1893 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie.

Cena wywołania 6346 zł. 62 ct.

Wadyum 634 zł. 66 ct.

Realności powyższe zostaną na powyższym terminie sprzedane łącznie za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie nawet niżej takowej.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 24 września 1892.

L. 1561 (6229 2—3)

W dniach 21 grudnia 1892 i dnia 20 stycznia 1893 o godzinie 10 odbędzie tutejszy sąd egzekucyjną sprzedaż realności Nk. 5 lwh. 32 w gminie kat. Brzana dolna własnej Maryanny Gryzło, Franciszki, Józefa, Stanisława, Tekli i Jana tudzież małol. Zofii i Franciszka Nowaków pcto 40 zł. z pn. na rzecz Narkusa Maltenforta.

Cena wywołania 2168 zł.

Wadyum 220 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w sądzie.

Kuratorem niewiadomych p. Walenty Sorysiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 1 września 1892.

L. 7179 (6825 1—3)

W dniu 25 listopada i 23 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym l. 251 ks. gr. gminy Dobrotów objętej na zaspokojenie pretensyi Abrahama Bleja w kwocie 22 zł. 30 ct. z pn.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Franciszka Gruińskiego z Delatyna.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 30 sierpnia 1892.

L. 6726 (6829 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 40 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 17 listopada i 22 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym nr. 231 ks. Turbia objętej Wawrzyńca Woźniczki własnej.

Cena wywołania 485 zł.

Wadyum 48 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 14 października 1892.

L. 9132 (6827 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22 listopada 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 grudnia 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności I. wyk. hip. 1099 w połowie, zaś II. wedle wykazu hip. 1101 w całości Maryi z Troszków Owczar a względnie jej spadkobierców Jurka, Dmytra i Matwija Owczar własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie pto 13 rat po 6 zł. z pn.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. dr. Tytusa Przesmyckiego w Haliczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 18 sierpnia 1892.

L. 7284 (6828 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 23 listopada i 23 grudnia 1892 za lub powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 14 według wyk. hip. 129 gm. Łany z wyjątkiem parceli grunt. l. k. 1707, która po uzyskaniu prawa zastawu dla wywalczonej sumy 25 zł. z wh. 144 do wh. 129 gminy Łany wcieloną została przedtem Jakóba Capar, zaś obecnie Anny Capar własnej na rzecz Hnata Bidoczko pto 25 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 219 zł.

Wadyum 21 zł. 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza w Haliczu.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na 23 grudnia 1892 godz. 12 w południe.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 30 czerwca 1892.

L. 1913 (6709 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 7 grudnia 1892 i 13 stycznia 1893 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż połowy realności lwh. 530 i całych realności lwh. 531, 532 ks. gr. Wiśnicz, dłużnika Nuchima Fenigera własnych, na rzecz kasy oszczędności miejskiej w Bochni pto 260 zł. aw.

Cena szacunkowa i wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, dnia 20 maja 1892.

L. 5806 (6613 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 20 zł. a. w. z pn. przeprowadzi w dniach 7 grudnia 1892 i 11 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż 2/6 części realności wykazem hipot. l. 142 ks. gr. gm. Tatarynowa objętej dłużnika Iwana Kordyaka własnych, z tem że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie, za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 61 zł. 66 ct.

Wadyum 7 zł. a. w. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Antoni Kowarzek w Komarnie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Komarno, 4 lipca 1892.

L. 3348 (6822 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w dniu 17 listopada 1892 o godzinie 9 rano w budynku sądowym odbędzie się sprzedaż ruchomości pochodzących ze spraw karnych niewiadomych właścicieli i tych wzywa się, ażeby w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia w sądzie się zgłosili i własność takowych wykazali poczem im dotyczące przedmioty a względnie uzyskana cena kupna zwróconą zostanie.

Zaleszczyki, 3 września 1892.

L. 7004 (6811 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Galic. zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi przeciw Janowi Cholewie o 900 zł wa. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 28 listopada 1892 i dnia 30 grudnia 1892 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 101 w Świątnikach górnych położonej.

Cena szacunkowa wynosi 1750 zł. wa.

Wadyum 175 zł. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 3 lipca 1892.

L. 7943 (6812 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego przeciw Herschowi Fischerowi o 10 zł. i 10 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 30 listopada 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 12 stycznia 1893 także poniżej takowej przymusowa licytacya połowy realności pod lk. 152 w Podhajcach położonej wyk hip. 349 ks. grt. gminy katastralnej Podhajce objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołalna 390 zł. 40 ct

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adwokat dr. Roth w Podhajcach.

Podhajce, 20 września 1892.

Konkursa.

L. 63 (6765 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku poszukuje dyetaryusza któryby szybko i pięknie pisał, wynagrodzenie miesięczne wynosi od 20 do 25 zł. w. a.

Świadectwa potrzebne.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 31 października 1892.

L. 499 (6734 3—3)

Przy c. k. zarządzie salinarnym w Kaczyce (Bukowina) jest do obsadzenia posada polira budowniczego I. klasy z płacą miesięczną 43 zł. 50 ct. i z kwaterunkowem o rocznych 60 zł. a względnie II. klasy z płacą miesięczną 39 zł. 20 ct. i z kwaterunkowem o rocznych 48 zł. w obu wypadkach deputat drzewa opałowego 20 mt. pojemnych rocznie, systemizowany deputat soli i bezpłatna opieka lekarska.

Wymaga się praktycznych wiadomości w budownictwie, biegłości w pisaniu, rachowaniu, rysunkach i znajomości języka niemieckiego.

Kandydaci winni swoje podania wnieść do podpisanego c. k. zarządu salinarnego najdalej do 20 listopada b. r. mianowicie kompetenci zostający w służbie państwowej w drodze przełożonego urzędu, inni zaś bezpośrednio załączając świadectwo moralności.

C. k. Zarząd salinarny

Kaczyka, dnia 29 października 1892.

L. 716 (6776 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem w myśl uchwały z dnia 20 października 1892 konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Przy szkołach 1 klasowych etatowych w Błaszkowej i Kamienicy górnej z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2) Przy szkołach 2 klasowych w Róży i Łękach posady młodszych nauczycieli z płacą po 300 zł.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, a względnie w myśl rozporządzenia ck. Rady szkolnej krajowej z dnia 20 marca 1892 l. 4216 w tabelę kwalifikacyjną wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej ck. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do dnia 15 grudnia 1892.

Nauczyciele już stale zamianowani mają dołączyć dekret wymiaru wkładek do funduszu emerytalnego.

Podania spóźnione lub nieopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe nie będą uwzględnione.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

Pilzno, dnia 30 października 1892.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 1336 (6792 2—3)

Celem obsadzenia posady stałego posługacza przy katedrze mineralogii w ck. uniwersytecie jagiellońskim w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 3 grudnia 1892.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym 75 zł. i dodatkiem 21 zł. rocznie, tudzież wolnem mieszkaniem, o ile takowe będzie mogło być przy zakładzie przyznanem.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić dokładną znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia tych obowiązków i wnieść podania własnoręcznie napisane, zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie i moralne prowadzenie się kompetenta w terminie powyżej wskazanym na ręce senatu akademickiego ck. uniwersytetu jagiellońskiego w Krakowie.

Kandydaci zostający w publicznej służbie mają to uczynić za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. pp. przy obsadzaniu rzeczonej posady mieć będą pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie ck. armii posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogą być uwzględnieni inni kandydaci należycie ukwalifikowani.

Kraków, dnia 3 listopada 1892.

Madeyski, rektor.

L. 587 (6777 2—3)

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Wadowicach, ewentualnie w razie nadania tejże urzędującemu notaryuszowi w drodze przeniesienia wszelkiej innej w jej okręgu opróżnionej posady ogłasza niniejszem konkurs.

Kompetenci winni są podania swe w sposób w §. 11 ust. not. wskazany najpóźniej do 30 listopada b. r. wnieść do tutejszej Izby notaryalnej.

w Krakowie, 2 listopada 1892.

L. 1757 (6835)

Wydział powiatowy w Turce rozpisuje niniejszem na mocy §§ 4 i 5 ustawy z d. 2 lutego 1891 (Dz. ust. kraj. Nr. 17) i §§ 7 i 8 rozporządzenia wykonawczego do powyższej ustawy z d. 2 lutego 1891 (Dz. ust. kr. Nr. 82, tudzież na podstawie postanowienia Wysokiego Wydziału krajowego z d. 9 sierpnia 1892 l. 38180 konkursową posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Boryni dla gmin: Borynia, Jabłonów, Wysocko niżne, Butelkaj niżna, Butla, Jaworów, Hnyła, Komarniki, Wysocko wyżne, Libuchowa, Krywka, Huśne niżne, Huśne wyżne, (Matków, Iwaszkowce i Mochnate jedna katastralna gmina) Krasne, Sianki, Beniowa, Bukowiec, ogólna 21 właściwie 19-tu gminach na obszarze 482 kilometrów kwadratowych z ludnością 19,538 mieszkańców, z roczną płacą 500 zł. a. w. i ryczałtem rocznym na koszta podróży służbowych w kwocie 400 zł.

Kandydaci muszą prócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. prawo obywatestwa austryjackiego,

2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,

3. nieskazitelny charakter,

4. znajomość języków krajowych,

5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

6. podjąć się utrzymywania apteki domowej.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego.

Podania udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Turce do dnia 20 listopada 1892.

Z Wydziału powiatowego

Turka, dnia 5 listopada 1892.

Upadłości.

L. 35300 (6735 2—3)

Ck. Sąd kraj. jako handl. w Krakowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jakóba Cypresa, nieprotokołowanego kupca w Krakowie przy ulicy Dietla zamieszkałego a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Kwaśniewskiego c. k. sekretarza rady sądu krajowego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Bronisława Gutkiewicza z substytucyą pana adw. dr. Tadeusza Głuzińskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14 listopada 1892 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, ktoreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10 stycznia 1893 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 6 lutego 1893 o godz. 10 rano w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 2 listopada 1892.

L. 14958 (6849 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Anny Halpern handlującej towarami bławatnemi w Stryju a to do całego jej ruchomego majątku jakoteż do tego jej nieruchomego majątku który położonym jest w krajach w których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Brozińskiego ck. naczelnika sądu powiatowego w Stryju a tymczasowym zawiadowcą p. dr Altmana adwokata w Stryju.

Wierzycieli mający pretensye do Anny Halpern wzywa się, aby na dniu 16 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu w Stryju stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były już wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj lub w c. k. Sądzie powiatowym w Stryju w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowych. zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 20 stycznia 1893 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursowym w Stryju polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju i w Samborze lub w pobliżu tych miejsc mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnem terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 3 listopada 1892.

L. 13824 (6791 2—3)

Dnia 28 listopada 1892 od godziny 9 przed południem odbędzie się w biurze ck. sędziego powiatowego w Kałuszu likwidacya wierzytelności do masy konkursowej Stanisława Fogelmana pogólnej likwidacyi w dniu 11 lipca 1892 odbytej zgłoszonych.

O czem zawiadamia wszystkich wierzycieli masy konkursowej, którzy przy tej rozprawie likwidacyjnej udział wziąść zechcą.

Kałusz, dnia 17 października 1892.

Komisarz konkursowy.

L. 15546 (6780 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Dawida Pusсha nieprotokołowanego kupca w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Zminkowski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat krajowy dr. Haczewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, przed upływem dnia 31 grudnia 1892 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 24 stycznia 1893 o godzinie 10 rano do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 10 listopada 1892 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 21 października 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19699 (6693 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jalima Traua, Sary Trau, Aschera Duldiga i Sary Biny dw. im. Duldig o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 666 w Przemyślu na Garbarzach w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej 670 w obszarze 64 sążni i parceli budowlanej 1306 w obszarze 73 sążni i parceli gruntowej 1308/2 w obszarze 338 sążni kwadrat. a graniczącej na północ z drogą publiczną na południe z realnością Antoniego Boczulińskiego i parcelą gruntową lk. 138/1 na zachód z parcelami 671/2 i 671/3 i ck. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ck. sądzie obwodowym, przejrzanym być może, a od dnia 1 stycznia 1893 za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia 1 lutego 1893 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa ck. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały — ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 1 lutego 1893 tem pewniej wnieśli ile w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 11 października 1892.

L. 46259, 46885, (6671 1—3)

OBWIESZCZENIE

W skutek uchwalonego zastanowienia bezpośredniego połączenia morzem między Hamburgiem i Christiansandem nie mogą być przesyłane pakiety pocztowe w prostym kierunku na Hamburg tylko przez Danię i Szwecyę względnie wyłącznie przez Danię. Wskutek poczynionych ze strony rządu Kolumbii środków ostrożności przeciw zawleczeniu cholery zasystowano aż do dalszego zarządzenia przewóz pakietów pocztowych do Kolumbii w Ameryce.

Lwów, dnia 23 października 1892.

KUNDMACHTNG

In Folge der zeitweiligen Einstellung der direkten Seepostverbindung zwischen Hamburg und Christianssand können Postpackete nach Norwegen dermalen nicht auf dem direckten Leitungsweg über Hamburg, sondern nur über Dänemark und Schweden, bzw. Dänemark allein geleitet werden.

In Folge der von der columbischen Regierung gegen die Einschleppung der Cholera getroffenen Schatzmassregeln wird die Versendung von Postpaketen nach Columbien bis auf Weiters eingestellt.

Lemberg, am 23 Oktober 1892.

ОПОВѢЩЕНЕ.

Въ наслѣдокъ часового застановленя безпосередного полȣченя морского межи Гамбȣргомъ а Христїянсзандомъ не могȣть бȣти пересыланѝ пакеты почтовѝ въ простôмъ напрямѣ на Гамбȣргъ тôлько черезъ Данїю и Швецїю а взглядно черезъ Данїю. Въ наслѣдокъ починеныхъ зô стороны рядȣ Колюмбїѣ средствъ обереженности противъ заволоченю холеры застановлено ажь до дальшого зарядженя перевôзъ пакетôвъ почтовыхъ до Колюмбїѣ въ Америцѣ.

Львôвъ, дня 23 паздерника 1892.

L. 46885

OBWIESZCZFNIE

Począwszy od 1 listopada r. b. mogą być przyjmowane zwykłe przekazy pocztowe do kwoty 200 zł.,=400 marek między Austryą i Żuławskiemi Indiami wschodniemi (Żuławskie kolonie w Azyi). Należytość za przekazy do wspomnianych Indyi wynosi jak w międzynarodowym związku 10 ct. za każde 10 zł. lub część tychże kwoty przekazanej. Piśmienne doniesienie na kuponie przekazu, jako też potwierdzenia wypłaty są dopuszczalne. Telegraficzne i ekspresowe przekazy nie są dozwolone. Również przysługuje nadawcy prawo rozporządzenia przekazami co do ich zwrotu lub zmiany adresu. Zresztą podlegają przekazy z Żuławskich Indyi wschodnich i na odwrót postanowieniom w międzynarodowym związku co do przekazów obowiązującym.

Lwów, dnia 23 października 1892.

KUNDMACHUNG

Vom 1. November d. J. angefangen, können zwischen Österreich und Niederländischen Ostindien (Niederländische Colonien in Asien) gewöhnliche Postanweisungen bis zum Betrage vom 200 fl.,=400 Mark. ausgetausch werden. Die Gebühr für Postanweisungen nach Niederländisch-Indien beträgt wie im sonstigen internationalen Verkehre 10 kr. für je 10 fl. oder deren Bruchtheil des angewiesenen Betrages. Schriftliche Mittheilungen auf dem Coupon der Anweisungen und Auszahlungsbestätigungen sind zulässig. Die Aufgabe von telegrafischen oder von Expressanweisungen ist nicht gestattet. Verfügungen des Absenders wegen Rücknahme oder Aenderung der Adresse der Anweisungen sind zulässig.

Im Uebrigen unterliegen die Postanweisungen aus und nach Niederländisch-Ostindien den im internationalen Anweisungswerkehre allgemeinen geltenden Bestimmungen.

Lemberg, am 23 Oktober 1892.

ОПОВѢЩЕНИЕ.

Почавши вôдъ 1 падолиста с. р. могȣть бȣти приниманѝ звычайнѝ переказы почтовѝ до квоты 200 зл.-400 марокъ межи Австрїею а нїдерляндскими Индїями восточными (нїдерляндскѝ колонїѣ въ Азиѣ) Належитôсть за переказы до згаданыхъ Индий выноситъ якъ въ межинародовôмъ союзѣ 10 кр. за каждѝ 10 зл. або часть тыхже квоты переказанѝ. Письменнѝ повѣдомленя на кȣпонѣ переказȣ якъ такожь твердженя выплаты сȣть тоже допȣщенѝ. Телеграфичнѝ и експресовѝ переказы не сȣть дозволенѝ.

Рôвножь мае надавця право розпоряджати переказамы що до зворотȣ або змѣны адресы.

Къ прочôмъ пôдлягають переказы зъ нїдерляндскихъ Индїй всхôдныхъ и на оборотъ постановленымъ въ межинародовôмъ союзѣ що до переказôвъ обовязȣючихъ.

Львôвъ, дня 23 паздерн. ка 1892.

L. 46885.

OBWIESZCZENIE

Wedle zawiadomienia międzynarodowego biura pocztowego mogą być przyjmowane polecone posyłki zaliczkowe tylko do tych miejsc Norwegii, Rumunii i Szwecyi w których znajdują się urzędy pocztowe umocowane do przyjmowania międzynarodowych przekazów pocztowych. Miejscowości te są uwidocznione w taryfie listowej, znajdującej się w każdym c. k. Urzedzie pocztowym.

Lwów, dnia 23 października 1892.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

KUNDMACHUNG

Nach Mittheilung des internationalen Postbureaus dürfen recommandirten Nachnahmesendungen nach Norwegen, Rumänien u. Schweden nur nach Orten gerichtet sein, wo sich Postämter befinden, welche zur Annahme internationaler Postanweisungen ermächtigt sind, was aus dem beim jeden k k. Postamte vorhandenen Briefposttarife entommen werden kann.

Lemberg, am 23 Oktober 1892.

K. k. Post und Telegrafen Direktion zuz Galizien.

ОПОВѢЩЕНИЕ.

Пôсля повѣдомленя межинародного бюра почтового могȣть бȣти приныманѝ рекомендованѝ посылки за послѣ платою лише до тыхъ мѣсцевостей Норвегїѣ Рȣмȣнїѣ и Швецїѣ въ котрыхъ знаходять ся оуряды почтовѝ оуповномочненѝ до приныманя межинародовыхъ переказôвъ почтовыхъ. Мїсцевости тѝ сȣть поданѝ въ тарифѣ листовôй, знаходячôй ся въ каждôмъ ц. к. оурядѣ почтовôмъ.

Львôвъ, дня 23 паздерника 1892.

Ц. к. Дирекцїя почтъ и телеграфôвъ для Галичины

L. 48120 (6820 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 16 listopada br. znosi się połączenie pocztowe między Czarną koło Pilzna (stacya kolei Karola Ludwika) a Radomyślem koło Czarnej a natomiast zaprowadza się dzienne dwurazowe jazdy posłańcze Tarnów dworzec- Lisia góra- Radomyśl.

Z tym samym dniem zmienia się urzędową nazwę ck. urzędu pocztowego w „Radomyślu koło Czarnej“ na „Radomyśl koło Tarnowa.“

Posyłki do tej miejscowości należy w przyszłości adresować do „Radomyśla koło Tarnowa.“

Lwów, dnia 28 października 1892.

KUNDMACHUNG.

Mit 16 November l. J. wird die Postverbindung zwischen Czarna bei Pilzno (Station der Carl Ludwig Bahn) und Radomyśl bei Czarna aufgelassen und werden dafür täglich zweimalige Botenfahrten auf der Strecke Tarnów Bahn- Lisia góra- Radomyśl eingerichtet.

Von demselben Zeitpunkte angefangen wird das Postamt Radomyśl bei Czarna den Namen „Radomyśl bei Tarnów“ führen und sind daher Sendungen für den fraglichen Postort fortan nach Radomyśl bei Tarnów zu adressiren.

Lamberg, am 28 Oktober 1892.

L. 10751 (6830 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Jałowca, że przeciw niemu wniósł Jan Świniuch skargę drobiazgową de praes. 3 października 1892 l. 10751, że termin do rozprawy na 14 listopada 1892 wyznaczono i że dla niego kuratorem adw. dr. Strowskiego ustanowiono.

Wzywa się go zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 6 października 1892.

L. 6860 (6826 1—3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia Jakiwa Mosyszyna niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu wniósł dnia 20 września 1892 l. 6860 Izaak Horowitz pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 28 zł. i termin do rozprawy na dzień 7 grudnia 1892 pod rygorem § 28 post. drob. wyznaczono i kuratorem Tymka Szklara ustanowiono.

Wzywa się go, aby na tym terminie sam stanął, albo kuratorowi środki dowodowe dostarczył, inaczej złe skutki z zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, 30 września 1892.

L. 21949 (6823 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg w Tarnopolu uwiadamia Salamona Löwensona z miejsca pobytu niewiadomego, że Marcin Cieplak wniósł przeciw niemu, Ekiwe Löwenson i innym na dniu 26 września 1892 do l. 21949 pozew o wykreślenie z wykazu hipotecznego l. 25 gm. kat. Czerniów ruski z Czołhańszczyzną sumy 980 zł. i że dla niego kurator w osobie adw. dr. Żywickiego ustanowiono, a termin na ten pozew na dzień 16 listopada 1892 na godz. 9 rano ustanowiony został.

Wzywa się zatem Salamona Löwensona, ażeby na termin ten stanął, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd ten zawiadomił, albo powyższemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił, ile że inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 26 września 1892.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 26 października do 3 listopada 1892.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Biała	Grojec.
	Borszczów	Michałów
	Dąbrowa	Mędrzychów, Wielopole.
	Husiatyn	Uwisła.
	Jasło	Zimna woda.
	Kamionka	Berbeki ad Sokole.
	Kraków	Cegielnie ad Zwierzyniec.
	Lwów	Lwów m.
	Mielec	Apolinary ad Wadowice dol.
	Skałat	Kamionki.
	Tarnów	Radlna.
	Zbaraż	Łubianki niżne i wyżne.
Zaraza wąglikowa	Horodenka	Chociemierz (Zalesie).
	Łańcut	Kańczuga.
	Pilzno	Gorzejowa górna.
	Podhajce	Nowosiołka (ob. dw.).
	Stryj	Brigidau.
Róża wąglikowa	Bochnia	Brzezie, Podborze.
	Borszczów	Zalesie.
	Czortków	Ułaszkowce, Zabłotówka.
	Horodenka	Jasienów polny.
	Kamionka	Budki nieznanowskie.
	Kolbuszowa	Wilcza wola (Zmysłów).
	Nisko	Sojkowa.
	Rawa	Kamienna góra, Kamionka wołoska, Lubycza, Pogorzelisko, Werchwata.
	Sanok	Besko.
	Śniatyn	Załucze.
	Zaleszczyki	Nowosiółki.
Parchy u koni	Cieszanów	Oleszyce.
Ospa u owiec	Sanok	Szczawne.
Zaraza pyskowa i racicowa	Bóbrka	Bakowce, Bukowina, Choderkowce, Czartorya, Chlebowice wielkie, Chodorów, Demidów, Dobrowlany, Duliby, Dziewiętniki, Dzwinogród, Ensdorf, Horodysławice, Hrusiatycze, Hryniów, Juszkowce, Kniesioło, Kocurów, Łany, Łopuszna, Mołodyńcze, Mühlbach, Pietniczany, Podhorodyszcze, Podjarków, Podniestrzany, Repechów, Romanów, Sokołówka, Stańkowce, Staresioło, Strzeliska nowe i stare, Suchrów, Szołomyja, Trybuchowce, Turzanowce, Wodniki, Zagóreczko.
	Bohorodczany	Babcze, Bitków, Chmielówka, Dzwiniacz, Głębokie, Hlebówka, Horocholina, Hryniówka, Jabłonka, Iwanikówka, Kosmacz, Krzywiec, Lesiówka, Mołotków, Niewoczyn, Posiecz, Rakowiec, Sadzawa, Starunia, Stebnik, Stryniawka, Zarzecze, Żuraki.
	Brody	Czepiele, Jasionów, Markopol, Pieniaki, Podbereżec, Ponikwa, Trościaniec, Wierzbowczyk.
	Brzeżany	Augustówka, Budyłów, Ceniów, Chorobrów, Choro ściec, Horodyszcze, Kalne, Koniuchy, Kotów, Krasne, Krasnopuszcza, Litiatyn, Mieczyszczów, Narajów, Pliśków, Podwysokie, Posuchów, Potok, Rybniki, Sarańczuki, Słoboda, Słobódka, Taurów, Tro ściec, Urmań, Wybudów, Złoczówka, Żuków.
	Buczacz	Barysz, Berezówka, Bobrowniki, Browary, Czechów, Dubienko, Jazłowiec, Jezierzany, Komarówka, Ko ropiec, Ladzkie, Łuka, Międzygórze, Nagórzanka, Niskołysy, Nowosiółka jazł., Ossowce, Ostra, Petlikowce, Petlikowce stare, Pomorce, Porchowa, Potok złoty, Przedmieście, Przewłoka, Rukomysz, Rzepińce, Scianka, Skomorochy, Słobódka górna, Snowidów, Sokołów, Sokulec, Trościańce, Trybuchowce, Ujście zielone, Weleśniów, Wierzbiatyn, Woziłów, Zaleszczyki małe, Żubrzec, Żyrawińce, Żyznomierz.
	Czortków	Bazar (Józefówka), Chomiakówka ad Jagielnica, Cho miakówka (Marylówka), Dawidkowce, Jagielnica, Kolędziany, Krzywołuka, Muchawka, Nagorzanka, Pauszówka, Pauszówka (Trauna mała), Polowce, Strusówka, Szmańkowce, Szmańkowczyki, Szułhanówka, (Trauna).
	Dobromil	Brzuska.
	Dolina	Belejów, Bolechów, Bolechów ruski, Broszniów, Brzaza, Ceniawa, Cerkiewna, Cisów, Czołhany, Debelówka, Dolina, Duba, Gerynia, Grabów, Hoszów, Huziejów nowy i stary, Janówka, Jasienowiec, Jaworów, Kalna, Kamionka, Kniaziołuka, Kniażo wskie, Lisowice, Łopianka, Łużki, Mizuń stary, Nadziejów, Niniów górny, Olchówka, Perechiń sko, Podbereż, Polanica, Reszniate, Rożniatów, Roztoczki, Seneczów, Słoboda bolech., Słoboda dolińska, Sołuków, Spas, Sukiel, Stańkowce, Stru tyn niżny i wyżny, Swaryczów, Tiapcze, Turza wielka, Witwica, Wołoska wieś, Wola zaderewacka, Zaderewacz.
	Drohobycz	Borysław, Drohobycz, Gaje niżne i wyżne, Krynica, Lisznia, Poczajowice, Popiele, Smolna, Stanyla, Tustanowice, Ułyczno, Załukicz, Zdzianna.
	Gródek	Wiszenka (Małotyn).
	Gorlice	Blechnarka, Pagorzyna, Rozdziele, Sośniny ad Wojtowa.
	Horodenka	Bałohorówka, Chmielowa, Chocimierz, Chocimierz (Igrzyska) Czernilica, Czerniatyn, Czortowiec, Dąbki, Dżurków, Głuszków, Hanczarów, Harasymów, Isaków, Jakobówka, Kopaczyńce, Korniów, Korol, Łuka ad Mon, Niezwiska, Obertyn, Okno, Olejowa ad Korniów, Piotrów, Rakowiec, Raszków, Repużyńce, Semenówka, Siekierczyn, Targowica, Toporowce, Wierzbowce, Zabokruki, Żuków.
	Husiatyn	Czabarówka, Czarnokońce małe, Czarnokońce wielkie, Hryńkowce, Jabłonów, Kopeczyńce, Liczkowce, Peremiłów, Probużna, Tłusteńkie, Trybuchowce, Żabińce.
	Jasło	Falusz, Osiek, Pogórek i Radość.
	Jarosław	Nienowice, Wola buchowska.
	Kałusz	Babin, Bania, Bereźnica, Bołochów, Chocin, Dołpotów, Jasień, Jaworówka, Kadobna, Kałusz, Kropiwniki, Landestreu, Łdziany, Mysłów, Nebyłów nowy, Kałusz, Nowica, Petranka, Podhorki, Rypianka, Sliwki, Studzianka, Topulsko, Uhrynów stary, Wierz-

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
		chnia, Wistowa, Wojniłów, Zawadka, Zawój.
	Kamionka	Chołojów, Kamionka strum., Krzywe.
	Kołomyja	Akreszory, Bania, Berezów, Berezów wyższy, Baginsberg ad Kołomyja, Ceniawa, Chlebyczyn, Chomiakówka, Chwaliboga, Czeremchów, Debesławce, Dobrówódka, Gwoździec, Gwoździec miasto, Jabłonów, Ispas, Iwanowce, Kamionka wielka, Kołomyja miasto, Kornicz, Korszów, Kowalówka, Kujdańce, Kułaczkowce, Liski, Łucza, Łuczki, Markówka, Matijowce, Myszyn, Nazórna, Oskrzysińce, Ostrowiec, Peczeniżyn, Piadyki, Podhajczyki, Rakowczyk, Rosochacz, Siemiakowce, Słobódka leśna, Sopów, Stopczatów, Tekucza, Tłumaczyk, Trofanówka, Turka, Winograd, Zamulińce, Żukocin.
	Kosów	Chomczyn, Czehanówka, Kobaki, Kosmacz, Kosów stary, Moskalówka, Rybno, Smodna, Wierzbowiec.
	Kraków	Batowice, Boleń, Bossutów, Bronowice wielkie, Dziekanowice, Gorlica murowana, Kraków (miasto), Modlnica (Szydło), Pękowice, Raciborowice, Tonie, Węgrzce, Zastów.
	Krosno	Odrzykoń, Targowiska.
	Łańcut	Rozbócz.
	Lisko	Tarnawa górna, Wołosate, Żurawin.
	Lwów	Dawidów, Gaje, Lwów miasto, Milatycze.
	Mielec	Breń osuchowski, Dąbrówka ad Kawęczyn, Trzciana.
	Mościska	Bolanowice, Kalników, Lacka wola, Tamanowice, Tuligłowy.
	Myślenice	Wola radziszowska.
	Nadwórna	Cucyłów, Delatyn, Dobrodów, Fitków, Hawryłówka, Hołosków, Hwoździ, Kamienna, Krasna, Łanczyn, Łojowa, Łuh, Majdan górny i średni, Mołodyłów, Nadwórna, Nazowizów, Neudorf, Osławy białe, Osławy czarne, Paryszcze, Pasieczna, Pniów, Potok czarny, Przerośl, Sadzawka, Strupków, Strymba, Tarnowica leśna, Weleśnica, Wołosów, Zarzecze, Zielona.
	Nowy Sącz,	Nowa wieś.
	Pilzno	Dobrków.
	Podhajce	Bekersdorf, Białokiernica, Bohatkowce, Bożyków, Byszów, Dryszczów, Hnilcze, Holendry, Hołhocze, Iszczków, Litwinów, Łysa, Michałówka, Mużyłów, Nowosiółka, Podbrykula ad Burkanów, Podhajce, Rakowiec, Rosochowaciec, Rudniki, Siemikowce, Sławentyn, Sokołów, Sosnów, Stare miasto, Szczepanów, Szumlany, Szwejków, Uhrynów (Marcelówka), Uwsie, Wiśniowczyk, Wołoszczyzna, Zahajce, Zastawce, Złotniki.
	Przemyśl	Bachów, Bełwin, Krowniki, Łętownia, Nakło, Ruszelczyce, Srednia, Sielec, Stubno, Torki, Wola krzywiecka.
	Przemyślany	Biłka, Borzów, Brzuchowice, Chlebowice świrskie, Dobrzanica, Dunajów, Dusanów, Hanaczów, Hanaczówka, Janczyn, Kimirz, Kopań ad Gniła, Korzelice, Kosteniów, Krościenko, Ładańce, Łohodów, Łonie, Niedzieliska, Pletonice, Przybyń, Przemyślany, Sołowa, Swirz, Uszkowce, Wiśniowczyk, Wojciechowice, Wołków.
Zaraza pyskowa i racicowa	Rawa	Bełzec.
	Rohatyn	Babuchów, Bołszowce, Bouszów, Bukaczowce, Bursztyn, Bybło, Czahrów, Dehowa, Doliniany, Hanowce, Jahłusz, Jawcze, Knihynicze, Koniuszki, Korostowice, Kunicze, Łuczyńce, Martynów nowy, Martynów stary, Nastaszczyn, Niemszyn, Obelnica, Pomonięta, Popławniki, Psary, Putiatyńce, Rohatyn, Ruździany, Słoboda bołszowiecka, Wierzbołowce.
	Ropczyce	Brzeziny, Dębica z Kawenczynem, Góra ropczycka.
	Sambor	Dąbrówka, Dorożów, Kalinów, Rajtarowice, Sambor, Wojutycze.
	Sanok	Czertyż, Nowosielce, Pisarowce.
	Skałat	Chmieliska, Grzymałów, Hibów, Mazurówka, Nowosiółka grzymałowska, Podlesie, Połupanówka, Skałat, Skałat stary, Supranówka.
	Sniatyn	Borszczów, Chlebyczyn polny, Drahasymów, Kniaże, Krasnostawce, Lubkowce, Mikulińce, Nowosielica, Oleszków, Orelec, Podwysoka, Rożnów, Rudniki, Russów, Trościaniec, Tuczapy, Widynów, Wołoczkowce, Zadubrówce, Załucze, Zawale.
	Sokal	Bezejów, Zabcze murowane.
	Stanisławów	Bednarów, Bratkowce, Chomiaków, Chorostków, Chryplin, Ciężów, Czerniejów, Czukołówka, Delejów, Dobrowlany, Dorochów, Drohormiczany, Dubowce, Halicz, Hanusowce, Jamnica, Jezupol, Knihynin, Kołodziejówka, Kończaki nowe i stare, Kozina, Krechowce, Kryłos, Krymidów, Łany, Majdan, Mariampol, Meducha, Międzyhorce, Mykietyńce, Opryszowce, Pacyków, Pasieczna, Pawełcze, Pitrycz, Pobereże, Podłuże, Radcza, Rybno, Sapachów, Sielec, Semiatkowce, Stanisławów, Sty Stanisław, Tustań, Tyśmieniczany, Uhorniki, Uhrynów dolny i górny, Uzin, Wiktorów, Wodniki, Wołczków, Wołczyniec, Wysoczanka, Zabereże, Zagwoźdź, Załukiew.
	Stare miasto	Turze.
	Stryj	Bereźnica, Brygidau, Chaszczowanie, Dębina ad Synowódzko, Dołhe, Duliby, Dzieduszyce małe, Falisz, Gelzendorf, Hołowiecko, Hrebenów, Hutar, Hurnie, Jaruszyce, Kawsko, Korczyn szlachecki, Łotatniki, Nieżuchów, Oporzec, Orawa, Pławie, Podhorce, Podhorodce, Różanka wyżna, Siemiginów, Smorze dolne, Stańkow, Stryhańce, Strzałków, Stryj, Tuchla, Uhełna, Uhersko, Wierczany, Wola dołhołucka, Wołościanka, Żulin, Żupanie.
	Tarnopol	Białoskórka, Borki wielkie, Czermielów mazow., Demamorycz, Denysów, Dołżanka, Janówka, Kipiaczka, Kupczyńce, Kutkowce, Ładyczyn, Ludwikówka, Łuka wielka, Nastasów, Petryków, Proniatyn, Romanówka, Słupki, Tarnopol, Zabójki, Zagrobela.
	Tłumacz	Antonówka, Bohorodyczyn, Bratyszów, Bukówna, Chomiakówka, Czarnołożce, Delawa, Dołhe, Grabicz, Gruszka, Hostów, Hryniowce, Jezierzany, Jurkowka, Kolińce, Kłobowce, Konstantynówka, Korolówka, Krasiłówka, Krzywotuły nowe i stare, Kułyska, Lackie szlacheckie, Markowce, Miłowanie, Nadorożna, Niżnów, Nowosiołka, Olesza, Oleszów,

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
		Olszanica, Okniany, Ostrynia, Ottynia, Pałahicze, Petryłów, Podpieczary, Przeniczniki, Przybyłów, Puźniki, Roszniów, Słobódka ad Odaje, Strychańce, Tarnowica polna, Tłumacz (Łokutki ad Słobódka i ad Tłumacz), Tyśmienica, Uhorniki, Winograd, Worona, Zakrzewce.
	Trembowla	Bednarówka, Brykula stara, Chmielówka, Łoszniów, Romanówka, Ruzdwiany, Słobudka strusowska, Strusów, Warwaryńce, Zazdrość.
	Turka	Bachnowate, Beniowa, Boberka, Borynia, Butełka niżna, Butełka wyżna, Chaszczów, Dydiowa, Hnyła, Hołowsko, Jabłonka niżna i wyżna, Jabłonów, Jasionka masiowa, Jawora, Jaworów, Ilnik, Isaje, Iwaszkowce, Komarniki, Kondratów, Krywe, Łokieć, Łosiniec, Matków, Mochnate, Myta, Radycz, Rosochacz, Sianki, Smereczka, Suchy Potok, Tarnawa niżna i wyżna, Tureckie niżne i wyżne, Turka, Wołcze, Wołościanka wielka, Wysocko niżne i wyżne, Zawadka.
	Wadowice	Roczyny (Podlesie).
	Wieliczka	Bugucice, Kurdwanów, Łagiewniki, Piaski wielkie, Płaszów, Podgórze, Rybitwy, Wieliczka.
Zaraza pyskowa i racicowa	Zaleszczyki	Beremiany, Chmielowa, Hołowczyńce, Koszyłowce, Łatacz, Świerzkowce.
	Zbaraż	Czumale, Dobrywody, Hnilice, Hniliczki, Medyn, Obodówka, Oprytowce, Pieńkowce, Skoryki.
	Złoczów	Bohutyn, Bubszczany, Bzowica, Cecowa, Gołogóry (Lasowy), Hodów, Jarczowce, Jarosławice, Jezierna, Kalne, Kaźmirówka, Lackie wielkie, Łopuszany, Manajów, Mszana, Olejów, Olszanica, Pomorzany, Ryków, Snowica, Tustogłowy, Urlów, Wołczkowce, Żabin, Zarudzie, Zaszków, Zborów.
	Żydaczów	Bereźnica królewska, Demenka leśna, Drohowyże, Hanowce, Hnizdyczów, Holeszów, Jajkowce, Iwanowce, Kijowice, Kotoryny, Lubsza, Łowczyce, Manastyrce, Maznrówka, Międzyrzecze, Mikołajów, Młyniska, Protesy, Rogożno, Ruda, Rudniki, Smuchów, Szlatycze, Tejsarów, Turady, Wola mała i wielka, Wołcniów, Zabłotowce, Żurawków, Żurawno, Żydaczów, Żyrawa.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 7120 (6419 3—3)

C. k. Sąd pow. w Rozwadowie zawiadamia Abrahama Kirschenbauma z pobytu niewiadomego, że gdy przeciw niemu Eliasz Pfeffer wniósł pozew dnia 11 paździer. 1892 l. 7120 o zapłacenie 270 zł. 16 ct. ustanawia się dla niego kuratora w osobie Adama Chlebowicza, a równocześnie wyznacza się termin do rozprawy snmarycznej na 24 listopada 1892 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 14 paźdz. 1892.

L. 5313 (6824 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie powiadamia, że przeciw nieobecnemu w kraju Stefanowi Bombar ze Studennego wytoczył Piotr Bombar pozew z dnia 26 czerwca 1892 l. 4014 o zapłacenie rocznych dochodów po 10 zł.

Dla Stefana Bombar ustanowiono kuratorem naczelnika gminy Studenne Hupia Łazoryszyna i do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 10 listopada 1892.

Wzywa się Stefana Bombara, aby w sprawie tej ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej kurator ten wobec sądu zastępować go będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 19 sierpnia 1892.

L. 3096 (6804 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dmytra Kostyrkę zawiadamia się, że Ozyasz Leiter wniósł przeciw Janowi, Dmytrowi i Mikołajowi Kostyrka pozew o zniesienie wspólnej własności realności pod l D 406 w Bóbrce położonej, wyk. hip. l. 410 objętej, że w tej sprawie termin na dniu 16 listopada 1892 wyznaczono i że kuratora dla niego Dymitra Sieleckiego, kandydata notaryalnego w Bóbrce ustanowiono.

Wzywa się go zatem, ażeby potrzebnych informacyj służących ku jego obronie ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 16 marca 1892.

L. 8397 (6539 3—3)

Dnia 21 października 1892 do l. 8397 wniósł Aron Kreiswirth, przeciw Gittli Maryemie Weissowej, Sarze Ciserowej i masie Salamona Cisera pozew o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia, na ktutek którego termin do rozprawy drobiazgowej na 21 listopada 1892 godzinę 9 rano wyznaczono.

Niewiadomą z miejsca pobytu Sarę Ciserowę wzywa się, by na tym terminie w tutejszym sądzie się stawiła lub ustanowionemu dla niej kuratorowi Kiwie Finderowi informacyi udzieliła, gdyż inaczej sama sobie będzie musiała możliwe złe skutki przypisać.

Wojnicz, 21 października 1892.

L. 8708 (6729 3—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy zawiadamia Katarzynę Gorczycową i Franciszkę Wolakową, że Franciszek Kozioł wniósł przeciw nim pozew o własność realności l. 161 w Żupawie, że termin do obrony na dzień 22 listopada 1892 wyznaczony, a kuratorem dla nich etat. dr. Surowiecki ustanowiony.

Wzywa się je o wniesienie na terminie powyższym obrony lub udzielenie informacyi adwokatowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 6 maja 1892.

L. 2707 (6348 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Józefa Dańca, Michała Dańca, Jędrzeja Dańca, Annę Dańcową i Rozalię Dańcową, że dla nich przeznaczona hipoteczna rezolucya z dnia 28 czerwca 1892 l. 2707 i l 3326 kuratorowi ich adw. dr. Władysławowi Michnikowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 28 czerwca 1892.

L. 17966 (6769 3—3)

Nieznanych z życia i miejsca pobytu Katarzynę, Józefa, Annę i Katarzynę (córkę) Frengensów zawiadamia się, że wskutek wniesionego dnia 27go sierpnia 1892 do l. 17966 przeciw nim przez Franciszka Karola Bischofa i Magdaleny Nagel pozwu o uznanie za zgasłe i wykreślenie sumy 100 zł. mk. ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 1555 i 1588 ks. gr. miasta Stryj objętych celem bronienia praw pozwanych ustanowiono kuratorem w osobie p. adw. dr. Altmana ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin na dzień 23 listopada 1892 godzinę 9 rano.

Wzywa się pozwanych, aby kuratorowi środków obrony dostarczyli lub innego zastępcę ustanowili

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 27 sierpnia 1892.

L. 49665. (6773 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Chaję Seller, że do tegoż Sądu wniósł Izak Fränkel dnia 9 września 1892 l. 41032 przeciw Bernardowi Kropfowi i Chaji Seller prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł.

Gdy miejsce pobytu wtórpozwanej Chaji Seller nie jest wiadome został dla niej adw. dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą adw dr. Kulikowski mianowany.

Wzywa się zatem Chaję Seller aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 2 listopada 1892.

L. 13129 (6724 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie, oznajmia z miejsca pobytu niewiadomej Katarzynie Panczoszak, że dnia 11 października 1892 do l. 13129 Wasyl Stefak z Rungur pozew przeciw niej o uznanie własności i zaintabulowanie 4/16 części niewydzielonych realności wyk. hipot. l. 345 w Rungurach zpn. wniósł, na który termin do rozprawy według postępowania ustnego na dzień 24 listopada 1892 o 8 godzinie rano wyznaczono, i że dla niej Mikołaj Lazaruk z Rungur kuratorem ad actum ustanowiony, wzywa się więc Katarzynę Panczoszak, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczyła, lub innego zastępcę tutej. Sądowi oznajmiła, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Peczeniżyn, 11 października 1892.

L. 6772 (6603 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dydowicza vel Dudę, ażeby do spadku po swej matce śp Franciszce Dydowiczowej vel Dudowej zmarłej w Ryglicach dnia 23go czerwca 1891 w przeciągu jednego roku się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami z ustanowionym kuratorem Janem Dydowiczem pertraktowanym będzie.

Tuchów, dnia 22 października 1892.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie 1282

Niniejszem podaje się do wiadomości, że skład towarów żelaznych w Jarosławiu do masy konkursowej firmy J. S. Dallet & Kahau należących, na kwotę 217[illegible] zł. 51 ct. sądownie oszacowanych sprzedanym zostanie w drodze ofert.

Pisemne oferty wraz z 5 prc. wadyum złożyć należy najdalej do dnia 25 b. m. u podpisauego zarządcy masy konkursowej u którego też przejrzeć można resztę warunków oraz inwentarz.

Skład towarów będzie można oglądać w dniach 15 i 16 b. m. w Jarosławiu, w którym to celu chęć kupna mający winni się zgłosić w dniach powyższych u podpisanego zarządcy masy konkursowej w Jarosławiu (Hotel Wiktorya.)

Kraków, dnia 4 listopada 1892.

Adw. dr. Ludwik Szalay
zarządca masy konkursowej Firmy J. S. Dallet & Kahau w Krakowie.

Ogłoszenie. 1288

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Wielopolu zwołuje niniejszem na mocy § 7 statutu wszystkich członków Towarzystwa na zgromadzenie ogólne, które się odbędzie w Wielopolu w lokalności dyrektora Barucha Sturma dnia 15 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem.

Porządek dzienny: decyzya względem rozwiązania Towarzystwa w myśl § 9 lit. g. powołanego statutu.

Wielopole, dnia 2 listopada 1892.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Wielopolu (stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.)

Baruch Sturm	Aron Katz
Samuel Braff	Leib Ehrlich
Ozyasz Teitelbaum	Majer Schlesinger.

1287

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 5 November 1892 stattgefundenen zweiundzwanzigsten **Verlosung** der 3% **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889** der k. k. priv. allgemeinen österr. **BodenCredit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 2591 Nr. 48 mit dem Treffer von **fl. 50.000**
„ 1640 „ 20 „ „ „ „ „ 2.000
„ 4781 „ 21 „ „ „ „ „ 1.000
„ 5872 „ 38 „ „ „ „ „ 1.000

Serie 1185	Nummer 26	Serie 3821	Nummer 24
Serie 1315	Nummer 33	Serie 4245	Nummer 15
Serie 1905	Nummer 15	Serie 4778	Nummer 43
Serie 2644	Nummer 23	Serie 5268	Nummer 04
Serie 3416	Nummer 28	Serie 6182	Nummer 11

mit dem Treffer von je fl 200.

In der Tilgungsziehung:

Serie 1561 Nr. 1—50 Serie 2919 Nr. 1—50
Serie 4881 Nr. 1—50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1-ten August 1893** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnstscheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je Zehn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am **5 Jänner** 1893 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 123 Nummer 48 fällig am 1 Februar 1891,
Serie 413 Nummer 35 fällig am 1 Februar 1892.

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 104 fällig am 1 Februar 1891,
„ 110 „ „ „ 1892,
„ 312 „ „ „ 1891,
„ 494 „ „ „ 1892,
„ 1709 „ „ „ 1892,
„ 1769 „ „ 1 August 1892,
„ 2205 „ „ „ 1891,
„ 3952 „ „ 1 Februar 1892,
„ 6295 „ „ „ 1891.

Wien, den 5 November 1892.

Die Direction.

Wszelkie losy, renty, indemnizacye, listy zastawne i akcye

kupuje i sprzedaje najkorzystniej
Kantor wymiany
KITZ I STOFF
Lwów, plac Halicki l. 1. 189

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.
180

Nowo założony zakład artystyczno-fotograficzny **„MARIA“** Lwów, ul. Fredry l. 7. (pałac hr. Fredry). 1200

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia, powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcye z najgorszych fotografij, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe, w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. **Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedziele i święta tylko do godziny 2 po południu.**

BAŁŁABANÓWKA

Na dżdżyste, mokre, jesienne powietrze najzdrowszy jest kieliszek prawdziwej żytniej starej wódki bez cukru i bez anyżu w skutkach zupełnie zastępuje koniak prawdziwy

Orzeczenie.

Na podstawie dochodzeń i badań chemicznych poświadczam niniejszem, iż wódka „Bałłabanówka“ jest wystałą i oczyszczoną żytniówką, wolną od niedogonu (fuzlu) i tym podobnych przymieszek. W skutek tego orzekam, iż jest ona czystym, zdrowym i hygienicznym napojem gorącym (spirytusowym), który na ustrój ludzki działa tak samo jak prawdziwy Cognac.
Lwów, dnia 10 marca 1892.
Dr. Br. Radziszewski, mp.
prof. chemii w uniwers. lwowsk.

po 90 ct. litrowa butelka
poleca handel 1203
Karola Bałłabana
we Lwowie,

Prawdziwe
petersburskie kalosze
po cenach fabrycznych
poleca znany magazyn
M. WEINA
we Lwowie plac Trybunalski l. 1.
1226

KASY
ogniotrwałe
najlepszego wyrobu poleca najtańszy skład fabryczny
N. BRANDLER
dom komisowy
Lwów,
Jagiellońska 3.

Najtańsze źródło zakupna i największy wybór firanek, portyer, zasłon koronkowych, malowideł na szkle, przedmiotów dekoracyjnych, jakoteż dywanów salonowych, na łóżka, stoły i ściany, koców podróżnych, na łóżka i flanelowych, oraz wszelkich możliwych kap i koców. Chodniki od 25 ct. za metr do 3 zł. Narzutki na otomany.

W wiedeńskim magazynie
„AU LOUVRE“
we Lwowie,
plac Kapitulny l. 3.
Kompletny cennik gratis i franco 1143

Najnowsze barchany i flanele białe i kolorowe, chustki wełniane i włóczkowe rękawiczki, metinki, kamizelki kaftaniki pończochy do polowania, pończochy wełniane damskie i dziecinne i skarpetki
poleca:
na sezon jesienny i zimowy
Magazyn M. Bałłabana Następca
Mikołaj Ludwig
we Lwowie
plac Marjacki. 1224

Nowość! Bez konkurencyi! Nowość!
Petrasa
Prawdziwa
francuska maść kauczukowa
jasna albo ciemna jest najnowszym i najlepszym środkiem do czyszczenia **obuwia, pasów, uprzęży, dachów wężowych, skór do pokryć,** siodeł itd i to **nieprzemakalne, miękko i trwale znakomita maść do podków.**
W puszkach po 25, 50 90 i 160 ct. za zaliczką pocztową.
Polecenia od 5 złr. wyżej franko. 1249
Ant. Petras, Droguerja,
chemiczno technicze laboratorjum
w Czeskim Brodzie
Analiza dokonana przez c. k. stacyę doświadczalną dla przemysłu skórnego urządzoną przez c. k. Ministerstwa oświaty w Wiedniu i wedle orzeczenia z 11 października 1892 uznaną została ta maść za bardzo sposobną do czyszczenia obuwia i pasów.

Największa fabryka wiedeńska
sukień męskich i dziecinnych
pod firmą
Wiktor Tiring i bracia
we Wiedniu.
Ceny zdumiewająco niskie.
ma zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że założyła
Filię we Lwowie
przy ulicy Jagiellońskiej l. 2
naprzeciw Kasy oszczędności.
Wykonanie podług najnowszych żurnali. 1257

Jesień!
Najlepsza pora do przesadzania drzew i krzaków owocowych, drzew i krzew ozdobnych roślin zimotrwałych, róż, ziarnówek itp. poleca w wielkim wyborze i po najtańszych cenach 1177
zakład ogrodniczo-handlowy
M. HILLICHA
we Lwowie, przy ul. Piekarskiej l. 25.
Szczególnie zaś zwracam uwagę na
amerykańskie orzechy czarne,
które na 19 kongresie leśników niemieckich odbytym w sierpniu 1890 roku w Cassel, po zrobionych doświadczeniach między innemi zagranicznemi drzewami do uprawy lasowej, najgoręciej polecone zostały.
100 sztuk rocznych . zł. 3.—
1000 „ „ . „ 25.—
Cenniki na żądanie gratis i franko.

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi
Lwów, ulica Kopernika l. 11

Karol Bałłaban
poleca 1284
Swieże powidła przecierane,
Swieża bryndza jesienna,
Swieża musztarda kremska,
Swieże śledzie holenderskie.

Analiza cen
i zarazem 1262
Podręcznik dla budowniczych
Władysława Skwarczyńskiego,
inżyniera Namiestnictwa.
Do nabycia u autora we Lwowie, ul. Pańska l. 27. — Zbroszurowana 6 zł., oprawna w płótno 6.50 zł. bez przesyłki. — Dzieło zalecone przez Towarzystwo politechniczne we Lwowie.

Krawatki, Kołnierze i Manszety

Pledy i Deszczochrony

Magazyn płócien i stołowej bielizny oraz gotowej bielizny
F. S. BARDASZA
przy placu Katedralnym vis à vis kościoła we Lwowie
poleca na sezon jesienny i zimowy wszelkie możliwe trykotowe towary z jedwabiu, wełny, bawełny i nici.
posiada wyłączny skład 1132
Bielizny normalnej Systemu Prof. Dra. Jaegera wyrobu Fryderyka Redlicha w Bernie za niezrównaną w dobroci uznaną po przystępnych cenach

Chustki jedwabne

Pończochy, Pończoszki i Skarpetki.

Zmiana lokalu.
BŁAŻEJ SZARKIEWICZ
zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność
że dnia 15 maja 1892 przeniósł swój
skład i przechowanie futer
z ulicy Wałowej l. 3
na ulicę Batorego l. 4 (dawniej Halicka)
do własnego domu naprzeciw gmachu sprawiedliwości.
Dziękując za dotychczasowe zaufanie, poleca się i nadal Szanownej P. T. Publiczności.
942

Drezdeńska fabryka motorów gazowych i naftowych
(przedtem Maurycy Hille)
poleca **motory własnego patentu** do przemysłu, rolnictwa i światła elektrycznego, **gazowe** o sile pół do 200 koni — **naftowe** o sile pół do 60 koni — **lokomobile naftowe.**
Ceny umiarkowane. — Dogodne warunki spłaty. — Cenniki opłatnie i darmo. 1285
Zastępca na Galicyę i Bukowinę
J. Topolnicki
koncesyonowana agencya handlowo-przemysłowa
we Lwowie, ul. Pańska l. 13.
Agentów na prowincyi poszukuje się.

PAPIER FAYARD ET BLAYN
Przeszło SZEŚĆDZIESIĄT LAT POWODZENIA [illegible] katarów, reumatyzmu, irrytacyj piersiowych, boleści, [illegible] odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń. [illegible] 99 3

Ces. król. uprzyw. rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu
Juliusza Mikolascha we Lwowie
poleca
ratafię i owocówkę niesłodzoną
z najszlachetniejszych owoców.
Skład dla miasta Lwowa
przy ulicy Kopernika l. 9. 677

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskiego.